Nr. 68. Sobota, 23 Marca 1907. Rok 97.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K.,	**ćwierćrocznie** 8 K. — h.	**rocznie** . . . 24 K.	**ćwierćrocznie** . . 6 K.
półrocznie . . 16 K.	**miesięcznie** 2 K. 70 h.	**półrocznie** . . 12 K.	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.** za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 22 marca.

Rada szkolna krajowa
o stanie wychowania publicznego.

(Szkoły ludowe).

(III.) O wyposażeniu szkół ludowych w siły nauczycielskie podaje sprawozdanie następujące szczegóły:

Ogólna liczba nauczycieli i nauczycielek wynosiła w ubiegłym roku szkolnym 11.303, wzrosła zatem w porównaniu z r. poprz. o 642, a mianowicie liczba kwalifikowanych (t. j. posiadających patent kwalifikacyjny lub świadectwo dojrzałości) wzrosła o 698 (w tem 290 nauczycieli i 408 nauczycielek); liczba zaś niekwalifikowanych sił nauczycielskich zmniejszyła się w ogóle o 56 (32 nauczycielek i 24 nauczycieli).

Liczba niekwalifikowanych sił nauczycielskich w ostatniem sześcioleciu, pominąwszy nieznaczny jej wzrost w latach 1903/4 i 1904/5, stale się zmniejsza.

Z ogólnej liczby nauczycieli i nauczycielek, posiadających patent kwalifikacyjny, zajmowało posady stałe: nauczycieli 3446, nauczycielek 2581, razem 6027 (więcej o 293 czyli 4·8 proc.).

Posady tymczasowe zajmowało nauczycieli 1830, nauczycielek 3446, razem 5276 (więcej o 349 czyli 6·6 proc.).

Ogólna liczba nauczycieli wynosiła 5276, nauczycielek zaś 6027. Liczba tych ostatnich wzrasta od lat pięciu z roku na rok. Gdy w r. 1901/2 było nauczycielek tylko o 37 więcej, niż nauczycieli, to w r. 1902/3 różnica wzrosła na korzyść nauczycielek do 250, w r. 1903/4 do 400, w r. 1904/5 do 641, a w r. z. wynosiła 761.

Na posadach stałych przeważają jeszcze nauczyciele. Lecz i tu zmienia się stosunek na korzyść nauczycielek. Gdy bowiem w r. 1901/2 liczba stałych nauczycieli przewyższała liczbę stałych nauczycielek o 1327, to w r. 1902/3 różnica wynosiła tylko 1209, w 1903/4 r. 1064, w 1904/5 r. 912, a w r. 1905/6 spadła na 865.

Na posadach tymczasowych przeważają nauczycielki; w r. 1904/5 było ich na tych posadach o 1553 więcej, a w r. z. o 1616 więcej, niż nauczycieli.

Ogólna ilość systemizowanych (etatowych) posad nauczycielskich wynosiła w ubiegłym roku szkolnym w szkołach wydziałowych 337, pospolitych 7.720, — razem 8.057 (więcej o 198, niż w roku poprz.). Posady te ze względu na przywiązane do nich pobory służbowe rozdzielają się na poszczególne klasy płac, jak następuje: W I. klasie płac było posad 390 (t. j. 4·8 prc. wszystkich posad etatowych); w II. kl. 784 (t. j. 9·7 prc. wszystkich posad etatowych); w III. klasie 1.034 (t. j. 12·8 prc. wszystkich posad etatowych); w IV. klasie 5.936 (t. j. 73·6 prc. wszystkich posad etatowych).

W ciągu roku sprawozdawczego ubyło ogółem 205 sił nauczycielskich, w tem 102 nauczycieli i 103 nauczycielek.

Ciągły rozwój szkół typu miejskiego wymaga coraz to większego zastępu odpowiednio ukwalifikowanych sił nauczycielskich. Rada szkolna krajowa dokłada przeto usilnych starań, celem wyjednania u P. Ministra wyznań i oświaty funduszów potrzebnych do urządzania specyalnych kursów. Z początkiem r. szk. 1906/7 rozpoczął się całoroczny kurs wydziałowy z przedmiotów grupy językowo-historycznej (I.) przy męskiem seminaryum nauczycielskiem w Krakowie, na który powołano 35 nauczycieli.

Wakacyjny kurs nauki zręczności dla nauczycieli, mających udzielać tego przedmiotu w szkołach wydziałowych męskich, odbył się w państwowej szkole przemysłowej we Lwowie w czasie od 16 sierpnia do 16 września 1905.

Frekwentanci, którzy przeszli ten kurs, powołani zostali nadto w roku 1906 na drugi kurs tego rodzaju, również jednomiesięczny, w czasie od 10 sierpnia do 8 września 1906. Na kursa te powołano 26 nauczycieli.

Podczas ostatnich feryj szkolnych urządziła Rada szkolna krajowa pięć sześciotygodniowych kursów wakacyjnych dla nauczycielek pomocniczych bez kwalifikacyi, a to: w Jaśle, w Przemyślu, w Samborze, w Tarnopolu i w Wieliczce, celem ułatwienia im przygotowania się do egzaminu kwalifikacyjnego do szkół ludowych pospolitych. Z kursów tych korzystało 40 kandydatek.

Kurs nauki koszykarstwa, jako dalszy ciąg kursu z roku poprzedniego, odbył się w Czerwonej Woli w czasie od 9 lipca do 7 września 1906. Obecnie udziela się tej nauki w 23 szkołach.

Kurs nauki zręczności, urządzony przez zamiejską Radę szkolną okręgową w Krakowie dla nauczycielii szkół wiejskich z okręgu krakowskiego, odbył się w lipcu 1906 i trwał 4 tygodnie. Wzięło w nim udział 14 nauczycieli i 4 nauczycielki.

W ciągu ubiegłego roku szkolnego odbyły się następujące kursa, mające na celu dalsze kształcenie nauczycieli w rozmaitych działach gospodarstwa:

1. Kurs ogrodniczy w Krakowie, urządzony staraniem tamtejszego Towarzystwa ogrodniczego, w czasie od 26 marca do 11 kwietnia i w czasie od 10 do 14 lipca 1906 roku. Powołano nań 13 nauczycieli z 10 okręgów szkolnych.

2. Kurs ogrodniczy w Tarnowie, urządzony staraniem tamtejszego Towarzystwa ogrodniczego, w czasie od 19 kwietnia do 12 maja i od 6 do 11 sierpnia 1906. Powołano nań 12 nauczycieli z 11 okręgów szkolnych.

3. Kurs sadowniczy w Zaleszczykach odbył się w krajowym zakładzie sadowniczym, w czasie od 9 do 11 kwietnia 1906 r. Na kurs ten powołano 12 nauczycieli z 3 najbliższych okręgów.

3. Kurs ogrodniczo-pszczelniczy w Łańcucie odbył się za wspólnem staraniem tamtejszej Rady szkolnej okręgowej i Stowarzyszenia nauczycielskiego pszczelniczo-ogrodniczego w Łańcucie, w czasie od 18 do 28 kwietnia 1906 r. i od 2 do 5 czerwca 1906 r. W kursie tym wzięło udział 12 nauczycieli z okręgu łańcuckiego i 7 nauczycieli z najbliższych sąsiednich okręgów.

5. Wydział Rady powiatowej w Limanowej urządził w tamtejszym powiatowym zakładzie sadowniczym „Słoneczna“ w dniach od 12 do 17 maja 1906 r. włącznie kurs sadowniczy dla nauczycieli z 4 najbliższych okręgów szkolnych (Limanowa, Bochnia. Wieliczka, Nowy Sącz).

6. Kurs sadowniczy w Kołomyi odbył się za wspólnem staraniem tamtejszej Rady szkolnej okręgowej i wydziału Rady powiatowej, w czasie od 4 do 12 kwietnia i od 27 do 30 kwietnia 1906 r. W kursie tym wzięło udział 13 nauczycieli z najbliższych sąsiednich okręgów.

7. Kurs sadowniczy w Przemyślanach odbył się dla nauczycieli okręgu przemyślańskiego w kwietniu 1906 r. i trwał 3 dni; wzięło w nim udział 34 nauczycieli.

8. Kurs ogrodnictwa i hodowli kwiatów dla nauczycielek szkół miejskich we Lwowie, urządzony przy szkole gospodarstwa domowego we Lwowie, odbył się w ciągu letniego półrocza 1906 r. pod kierownictwem dr. Kubika i zawodowego ogrodnika Z. Drobnera. Wzięło w nim udział 12 nauczycielek.

9. Kurs pszczelniczo-slöjdowy odbył się we Lwowie w czasie od 18—20 lipca przy szkole wydziałowej im. św. Antoniego za wspólnem staraniem Rady szkolnej krajowej i Towarzystwa pszczelniczo-ogrodniczego we Lwowie. Uczestników było 20 z 17 okręgów szkolnych. Kurs pszczelniczo-slöjdowy okazał się bardzo praktycznym; nauczyciele zajmują się wyrabianiem uli bardzo chętnie i pilnie.

10. Kurs uprawy tytoniu dla nauczycieli południowo-wschodniej części kraju odbył się w Trembowli w czasie od 16 do 28 lipca 1906. Wzięło w nim udział 18 nauczycieli z 9 okręgów szkolnych.

Do dalszego kształcenia nauczycieli, do rozszerzenia wiedzy zawodowej, tudzież do udoskonalenia metody nauczania służyły prócz wspomnianych kursów specyalnych corocznie odbywane konferencye.

---

30)

CÓRKA TUŚKI

PRZEZ

GABRYELĘ ZAPOLSKĄ.

VII.

(Ciąg dalszy).

Patrzą na siebie blizko, oboje delikatni, bladzi tą smutną bladością dzieci, wyrosłych w oficynach, „do których słońce nie dochodzi“. On źrenice swe wielkie, ciemne, przepaściste, ocienione rzęsami, z których Duch skrzydłami wieje, utkwił w jej błękitne, jasne, czarujące oczy, niosące w sobie całe światy czystości i dziewczęcego uroku.

A ona, myśli w tej chwili, że tak piękne twarze miały owe Cheruby, w szatach, osypanych brylantami, które snuły się po ścieżkach tęczowych, w krainie, o którą skrzydłami Duch jej potrącił.

I raz jeszcze powtarza:

— Tak, Mundku!

— A więc przepaść czarna? nicość? nicość?

Jej twarzyczka rozjaśnia się nagle.

— Och, nie! nie, Mundku.

On stoi chwilę, niepewny, jakby się czegoś wstydził, jakby się wahał o coś pytać.

— Opowiedz mi... wszystko... Pito!

— Ale co? co?...

— Wszystkie wrażenia, jakie odniosłaś, gdy zdawało ci się, że umierasz?

— Och, Mundku!... chcesz wiedzieć?

— Tak!

— Zaraz, zaraz. Gdy o tem myśle, to mi się serce ściska. Takie to było dziwne.

— I... straszne?

— Tak dziwne i straszne. Ale zarazem i... słodkie!

— Słodkie?

— Tak, ja ci nie umiem tego powiedzieć, ale to była rozpacz i zarazem rozkosz ogromna. Zwłaszcza, gdy widziałam pogrzeb.

— Ty widziałaś pogrzeb?

— Tak. Od nas, z Wareckiej ulicy, wynosili trumnę i były białe kwiaty, księża śpiewali, a potem szedł pogrzeb ulicami miasta, które było jakby wymarłe, i bramy były zamknięte... i sklepy... i tylko garstka ludzi za pogrzebem... i Tarnawicz...

— Tarnawicz?

Szary już zupełnie cień owija ich dwoje. Z ust im lecą słowa. Pita przyklękła na łóżku, warkocze jej rozpłynęły się falą. Ma pozór anioła.

Mundek milczy chwilę, wreszcie odzywa się bardzo cicho:

— To był *mój* pogrzeb, Pito?

— Nie, nie — szepce Pita — to był mój, mój, mój. Ja byłam w trumnie, a druga ja leciała ponad karawanem i widziała wszystko. Widziała, jak Tarnawicz szedł w jednym mundurku i łzy mu z oczu płynęły, łzy takie, jak wtedy, gdy na schodach tak prosił cię o coś.... pamiętasz!

— Nie wiem.... nie mów mi o jego łzach. Ja nic nie powinienem teraz wiedzieć z tego, co odbiera siły. Ja tylko chcę wiedzieć, Pito, czy ta chwila.... w której już ma się umrzeć, czy to rozpaczliwe.... czy to — rozumiesz mnie? — czy wtedy.... żałuje się czegokolwiek.... czy chciałoby się.... *żyć!*

. . . . . .

To jedno słowo wybiegło nagle prawie krzykiem z piersi Mundka. To „żyć“ tryumfalne, i młode, to „żyć“, bijące hymnem wszystkich nieziszczonych pragnień i dążeń ku Niebu.

. . . . . .

Lecz Pita wnika nagle w siebie i mówi, zasłaniając oczy rękoma:

— Zaraz, Mundku, zaraz....

Chce przypomnieć sobie, czy żałowała czego, co pozostawiała tutaj. Czy rzeczywiście chciała żyć wtedy, gdy unosiła się w przestrzeni i zapadała w przepaść. I doszła nagle do przekonania, że nie czuła żalu po niczem, że dokoła niej była zlodowaciała pustka — nic więcej i że, nie wiedząc kiedy, *przeżyła widocznie już wszystko.*

Jednym tchem, jednym przelotem po przestworzach bezkresnych.

Co przeżyła — nie wie. Ale czuje, że była *istnieniem* ciężkiem, wbitem w masę, a co więcej, że jako to istnienie.... cierpiała.

Więc zdaje się jej, że to było całe życie, takie, jakie ją czekało i później. Tak — nic więcej. Więc tego żałować nie mogła, bo choć nic właściwie nie pamiętała, to przecież było to czarne, nie mające żadnych jasnych punktów istnienia.

Więc — czego?

Odrywa rączki od oczu i mówi nizkim, jakimś jej nieznanym głosem.

— Nic, Mundku! Nic żałuje się niczego.

Pochylił się nad nią tak, że czuje jego oddech trochę przepojony papierosami.

— Raz jeszcze cię pytam, nie pragnie się żyć?

— Nie, Mundku!

On zasłonił oczy i stoi chwilę nieruchomy.

Pita uklękła zupełnie na posłaniu, wyciągnęła ku niemu ręce.

— Mundku!

Milczenie.

— Mundku, co z tobą?

Milczenie.

Pita nieśmiało wyciąga ręce i szuka rąk brata. Znalazła je. Rozpaczliwie do twarzy przyciśnięte.

A co więcej, wśród palców padają wielkie gorące łzy.

— Ach! Jakie wielkie, gorące łzy!...

Pitę łzy te ukłuły gorącem pchnięciem w samo serce.

— Mundku! Nad czem ty płaczesz?

Cały drży. Mężczyzna płacze. Boże! Raz tylko widziała, jak ojciec jej płakał, ale cicho, bardzo. I to odwrócił się do szyby i tak chciał ukryć ten płacz, aby nikt go nie widział. Było to wkrótce po powrocie z Zakopanego. Mama się gniewała na ojca i wołała:

— Ja tam sobie wszystkiego odmawiałam, kiedy ty po ogródkach....

I wtedy ojciec zapłakał.

Pita te łzy dostrzegła. Tylko była wtedy inna, trochę głupia, trochę obojętna! Nawet zdawało się jej jakieś poniżające, że ojciec płacze. Teraz jednak, lata przyszły i oto ona ma ręce zmoczone męskiemi łzami i te łzy ją palą, przerażają ją.

— Mundku! — prosi cicho — Mundku!

Lecz on się jej wyrywa i ucieka. Wyrywa i zamyka drzwi za sobą. Nie chce, aby go pocieszała.

. . . . . .

(Ciąg dalszy nastąpi).

Konferencye okręgowe odbywały się w z. r. — jak w latach poprzednich — przeważnie w siedzibach sądów powiatowych jako konferencye częściowe. W tych okręgach, w których miał być dokonany wybór reprezentantów zawodu nauczycielskiego do Rad szkolnych okręgowych i delegatów na konferencyę krajową, odbyły się wspólne konferencye nauczycieli całego okręgu.

Z przedłożonych przez Rady szkolne okręgowe sprawozdań o przebiegu konferencyj okręgowych przekonała się Rada szkolna krajowa, że nauczycielstwo z wielką gorliwością i z wielkiem zajęciem brało udział w pracach konferencyjnych, oraz, że kwestye wprowadzone na porządek dzienny roztrząsano poważnie i gruntownie.

Biblioteki okręgowe starała się Rada szkolna krajowa, jak w latach poprzednich, tak i w r. 1905 w miarę funduszów zaopatrywać w dzieła naukowe, potrzebne dla nauczycieli do dalszego kształcenia się w kierunku naukowym i metodycznym. Biblioteki okręgowe liczyły w ubiegłym roku szkolnym wogóle 53.699 dzieł w 73.987 tomach, nadto 788 atlasów i map i t. p. W porównaniu z poprzedzającym rokiem szkolnym przybyło w ubiegłym roku 628 dzieł w 1.164 tomach. Oprócz tego istniały przy 3.349 szkołach biblioteki dla nauczycieli, a przy 2.173 szkołach także biblioteczki dla młodzieży szkolnej

Liczba nauczycieli, korzystających z biblioteki, zwiększa się z roku na rok; w r. szk. 1904/5 korzystało z bibliotek okręgowych 6.661 nauczycieli (o 255 więcej, aniżeli w r. poprz.).

Rada szkolna krajowa prenumerowała też pewną liczbę egzemplarzy czasopism pedagogicznych lub metodycznych dla nauczycieli szkół ludowych.

Zachowanie się nauczycieli było z nielicznymi wyjątkami poprawne. Z uznaniem podnieść tu należy, że nauczyciele chętnie korzystają z kursów, urządzanych dla nich przez Radę szkolną krajową, a bywają i tacy, którzy nie szczędząc wydatków biorą udział w kursach, urządzanych poza granicami kraju. Rada szkolna krajowa, zachęcając nauczycieli do ciągłej pracy nad dalszem kształceniem się, stara się ze swej strony nauczycielom pracę tę ułatwić i stara się w miarę rozporządzalnych na ten cel funduszów przychodzić im ze stosowną materyalną pomocą.

Stosunki dyscyplinarne nauczycieli przedstawiają się wogóle korzystnie.

Nowe przepisy dla straży skarbowej.

Świeżo wydany Nr. *Dziennika rozp. Ministerstwa skarbu* ogłasza nowe przepisy dla straży skarbowej.

W miejsce licznych dawnych postanowień ustanawiają one jednotliwą, duchem nowożytnym owianą normę, regulującą prawa i obowiązki funkcyonaryuszy straży skarbowej, ich żołd, zaopatrzenie, służbę i postępowanie dyscyplinarne. Najważniejsze odmienne od dotychczasowych postanowień są następujące:

Dodatek aktywalny straży skarbowej podnosi się zgodnie z ust. z 19 lutego 1907 Dz. ust. p. Nr. 34, przyczem wprowadza się pomyślniejsze niż dotąd obliczenie dodatków służbowych z tytułu wieku w razie przerw w służbie.

Przy wymiarze pensyi skracany będzie czas służby w ten sposób, że analogicznie z przepisami dla żandarmeryi, każdy pełny rok spędzony w służbie w charakterze strażnika skarbowego policzony będzie za 16 miesięcy.

Co do należytości z powodu przeniesienia i co do ryczałtów przyznają nowe przepisy znaczne polepszenie.

Co do wychodu, wypoczynku niedzielnego, dni wolnych od służby, urlopów i t. d. wprowadzone zostają odpowiednie ulgi.

Sprawę przyjmowania do straży skarbowej, awansów i przyznawania tytułów wyższej szarży, skoncentrowane zostają, celem uzyskania tem większej równomierności, podobnie, jak wszystkie agendy personalne w ręku krajowych władz skarbowych, które orzekać mają także o najsurowszej karze dyscyplinarnej, mianowicie o uwolnieniu z korpusu straży skarbowej, a mianowicie i jedynie na podstawie uchwały komisyi.

Kwalifikacya strażników skarbowych będzie odtąd zestawiana komisyjnie. Co do awansów wydane zostaną odpowiednie reguły.

Przepisy dyscyplinarne zostały uproszczone i zmodernizowane.

Także uniformowanie ulegnie w pewnych szczegółach zmianom. Pompon na czaku zastąpiony zostanie przez różę do czaka, a w miejsce dotychczasowych szabel wprowadzone zostaną o wiele dogodniejsze szable typu używanego przez wiedeńską straż bezpieczeństwa. Dystynkcya strażników zmienioną zostanie o tyle, że już definitywny strażnik skarbowy otrzyma dwie rozety (na morzu dwa paski na rękawie), gdy inne szarże otrzymają odpowiednie wyższe dystynkcye.

Nakoniec co do samej istoty służby jest tendencyą nowych przepisów uproszczenie, usunięcie wszelkich zbytecznych przydatków, zredukowanie pracy pisarskiej i unikanie nachodzenia stron.

Nowe te przepisy były oddawna przedmiotem studyów w Ministerstwie skarbu. Wprowadzić je w życie przypadło dr. Korytowskiemu, który na poprzedniem swem stanowisku jako szef zarządu skarbowego w największym kraju Monarchii dokładnie poznał instytucyę straży skarbowej i bez naruszenia surowej dyscypliny jak najżyczliwiej popierał jej interesy.

Zawierucha agrarna w Rumunii.

Wedle *Tel. Agencyi rumuńskiej*, doniesienia dzienników o rozruchach agrarnych są przesadzone. W skutek zastosowanych środków spokój został przywrócony. Ruch powstał w kilku wsiach w Górnych Multanach. W miastach panuje spokój.

Mimo tego dzienniki w dalszym ciągu przepełnione są opisami okropności, zbyt licznymi i szczegółowymi, by wyssane mogły być z palca.

Na tej też podstawie b. poseł do Rady państwa z m. Czerniowiec, dr. Straucher, wystosował do P. Ministra spraw zagranicznych br. Aehrenthala imieniem tamtejszej gminy wyznaniowej żydowskiej telegram, w którym, wskazując na rozlew krwi w sąsiedniem państwie, wobec czego cierpią także liczni poddani austro-węgierscy, prosi P. Ministra o dyplomatyczną interwencyę u rządu rumuńskiego.

W Czerniowcach głoszono wczoraj, że pięć dworów po stronie rumuńskiej w pobliżu Synowiec zostało splondrowanych. Pogłoski, jakoby w rabunkach brali udział także chłopi ze strony austryackiej, są bezpodstawne. Na wiadomość, że dziś ma przybyć wojsko do Mihalen, ludność uspokoiła się.

Do *Czernowitzer Allg. Ztg.* donoszą z Botuszan, że miasto przez dwa ostatnie dni było zupełnie z wojska ogołocone. Zostało tylko 50 żołnierzy. Ludność żydowska winę szkód zwala na prefekta. W Botuszanach niema ani jednego żydowskiego domu, któregoby nie splondrowano. Zbiegowie opowiadają straszne szczegóły. W Burdujeni wojsko brało rzekomo z chłopami udział w pijatykach. W Vaslui przyszło wczoraj do krwawych rozruchów. Chłopi stawiali opór wojsku, przyczem dwóch chłopów zabito, wielu jest rannych. — W Putna położenie jest krytyczne. Ekscesów dopuszczał się po większej części tłum miejski, który, korzystając z zamieszania, dokonał rabunków. — Z Jazwazar nadeszła wiadomość, że wtargnęło tam do miasta 2000 chłopów ze wsi okolicznych, którzy obrzucali kamieniami domy żydowskie — plondrowali je i niszczyli. W szynkach porozbijano beczki i wypuszczono ich zawartość. — Buceca i Verestie zniszczone. W Buceca nie oszczędzano nawet dzieci, które tłum katował. — W miejscowości Stanca splondrowano między innymi dwór, należący do ministra wojny, a w Vivolari przyaresztowali chłopi prokuratora państwa.

Z Roman dochodzą wieści o szerzących się także w tamtej okolicy rozruchach antiżydowskich. Tłum, złożony z 40 chłopów, napada na właścicieli ziemskich i dzierżawców. Kilka dworów spalono.

Również okręg Petra Nehami objęły rozruchy. Onegdaj 300 chłopów wtargnęło do miasteczka Bakuzari, ale wojsko ich doparło, przyczem wielu ekscedentów zostało zabitych. Chłopi podpalili pałac w Rożnowie. W okręgu Petra Nehami chłopi splondrowali około 200 dworów.

Naoczny świadek ekscesów w Parenegru opowiada, że chłopi uzbrojeni są przeważnie w siekiery i haki. Niszczyli oni wszystko, co im wpadło pod rękę, wszelkie meble wyrzucano przez okna na podwórza, niszczono w barbarzyński sposób obrazy itp. i wszystko podpalono. Rewidowano również i piwnice, zkąd wyciągano beczki z winem i wypijano, tak, że chłopstwo po większej części było pijane.

Lekarz w Botuszanach p. Manulescul, który mieszka na wsi, opowiada, że nie był onegdaj przypadkowo w domu, w którym pozostawił żonę i troje dzieci. Wieczorem nadbiegł buchalter do dworu i prosił panią Manulescul, aby go ukryła przed pościgiem chłopów. Pani M. zgodziła się na to. Po chwili zjawiło się 600 chłopów i żądało wydania buchaltera, gdyż inaczej zabiją ją i dzieci. Gdy buchalter to usłyszał, wyszedł z kryjówki i oddał się na łaskę i niełaskę chłopów. Rozdarli go oni w kawałki w obecności pani Manulescul, a następnie ustąpili z dworu.

N. fr. Presse zamieszcza telegram z Czerniowiec, w którym opisany jest napad na dzierżawcę Mojżesza Zacharie w Worestie. Zacharie, który schronił się przed chłopami do Czerniowiec, opowiada, co następuje: W poniedziałek wieczorem około 600 chłopów wtargnęło do mego folwarku. Ukryłem się przed nimi wraz z rodziną, lecz jedna ze służących zdradziła naszą kryjówkę. Przemocą wywalono drzwi i domagano się odemnie pieniędzy. W mojej obecności porwano córkę, którą wyprowadzono. Widząc, że nie zdołam prośbami niczego wskórać, wydałem 60.000 fr. uciułanego przezemnie majątku. Niebawem cały folwark stanął w płomieniach. Z trudem zdołałem się wyrwać z rąk rozbestwionych chłopów i schronić się na strychu odległej stajni. Dopiero po odejściu chłopów wyszedłem z kryjówki.

W. Allg. Ztg. podaje za rumuńskim statystykiem Creanga następujące szczegóły co do trustu dzierżawców w Mołdawii, moralnego, jak twierdzi, sprawcy rozruchów. — Największy trust utworzyła rodzina Fischerów z Bukowiny i Bracia Juster z Jass. Rodziny te dzierżawią ogółem 267.863 ha ziemi, w tem zdatnej pod uprawę roli jest 159.400 ha, płacą zaś za dzierżawę 3,441.343 fr. Przeciętnie więc za obszar 159.400 ha płaci Fischer po 21 fr. za hektar, gdy ten sam hektar wydzierżawia włościanom po 40 do 60 fr. W ten sposób wyzyskuje ta firma 50 do 60 tysięcy rodzin włościańskich t. zn. około 250.000 do 300.000 ludzi. Sama różnica między tem, co płacą chłopi, a tem, co płacą dzierżawcy generalni właścicielom gruntów, wynosi około półtora miliona fr. Dzierżawy

---

26)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

PRÓŻNOŚĆ.

(Z francuskiego).

XIII.

(Ciąg dalszy).

Miss Smolett słuchała uważnie wywodów Alicyi. I rozumiała, rozumiała ją dobrze. Nie były to może niezwalczone motywy, gdyż pani Brévier nie brakło doradców i opieki: miała córkę, panią d'Ambelles, miała pp. Labric i Aurandon, zatem Alicya nie była jej tak bardzo potrzebna, ale w każdym razie przytaczane powody były szlachetne, wypływały z serca. I miss Smolett je rozumiała:

— Zważ jednak, *darling*, że taka piękna podróż posłuży ci bardzo w twoich zmartwieniach. Och, nie dlatego, aby o nich zapomnieć! Będziemy razem myślały o tych, których kochamy; ale przynajmniej nie będziesz miała na oczach tego całego, tak smutnego widoku; pozostaniesz z nami tak długo, póki ci się James i Florencya nie sprzykrzą, i nic ci przypominać nie będzie tego, co cię teraz taką napełnia goryczą... Przewiduję dobrze... Wierzaj mi, droga, ponieważ nie czujesz się tu szczęśliwą, ponieważ tutaj serce twoje i umysł nie znajdują zadowolenia, rozerwij wiążące cię nici, spakuj kufry i jedź ze mną!

— Ach! — zawołała Alicya — nie kuś mnie, droga moja. — Ochoty mi pewno nie braknie. Tak, czuję to doskonale, twoja serdeczna dobroć nadarza mi jedyną sposobność do zerwania z przeszłością, do zdobycia przyszłości...

— Nie przez dobroć to mówię, lecz w imię naszej przyjaźni. Czyż nie uczyniłabyś tego dla mnie, gdybyś była na mojem miejscu? A jakież mogą mieć, pytam się, znaczenie twoje skrupuły pod względem pieniężnym? Pieniądz, moja droga, to rzecz brudna, wstrętna; nie zasługuje na tak szlachetne, jak twoje, skrupuły. Czy sądzisz, że skutkiem tego zaciągniesz jakie względem mnie zobowiązania. Ależ, najmniejszych! To ja właśnie będę zobowiązaną względem ciebie do wdzięczności, jeżeli zechcesz towarzyszyć mi, gdy jestem stroskaną, a James, jestem pewna, będzie temu rad serdecznie.

Oparła silne dłonie na ramionach Alicyi, jakby chciała nakazać jej swą wolę i dodała:

— Nie namyślaj się, droga moja; powiedz: tak, — rychło, zamknąwszy oczy, i nie będziesz już potem mogła się cofnąć, związana słowem.

Alicya przymknęła oczy, ale owo: tak, nie mogło przejść jej przez usta. A jednak....

Pokusa była wielka: uciec z tego domu, zniknąć z tego miasta, nie widzieć już tych twarzy znanych, na których odtąd czytać będzie obojętność lub pogardę, wyjść z tego środowiska, z którem żaden poufny węzeł nie łączył jej duszy.... być zdala od matki, tak od niej różnej, od Romany tak bardzo niepokojącej — dla których szczęścia ona zresztą nic zdziałać nie mogła.... Lepiej może zerwać więzy, przestać być niewolnicą zwyczajów, dziewczynką wyrosłą przy ognisku domowem, w świetle lampy familijnej, lecz stać się stanowczą, świadomą celu i swej odpowiedzialności i dążyć śmiało ku otwierającym się widnokręgom, ku przyszłym, lepszym losom! Gdybyż jeszcze jakikolwiek inny wzgląd wstrzymywał ją na miejscu, jakaś, choćby nieokreślona nadzieja, gdyby tu była choćby jedna istota, któraby się nią interesowała, na którąby liczyć mogła, brat, przyjaciel.... Ale nie, ona była sama jedna, rozpaczliwie sama! I mówiła sobie z głęboką boleścią, że Michał jeszcze nigdy nie był tak bardzo jak teraz od niej daleki....

Miss Smolett patrzyła na nią z pewnym wyrazem poważnej złośliwości: usta uśmiechnięte odkryły cały szereg, białych, zdrowych zębów:

— Muszę chyba przypuścić, droga moja, że boisz się zakochać w jakim przyjacielu Jamesa, i wolisz którego z waszych ładnych a swawolnych Francuzików. I dlatego chcesz mnie biedną pozostawić samą.... och, okrutnie samą, pojutrze w Marsylii na pokładzie wspaniałego okrętu Prince-Edouard. Kapitanem jest Ralf Rugby, zaciekły marynarz i prawdziwy gentleman. Mój ojciec znał go bardzo dobrze. Tak, tak, nie wyznałaś mi chyba wszystkich swoich racyj. A ja naiwna, słuchałam cię z takiem przejęciem....

Na tę żartobliwą wycieczkę przyjaciółki, — ta swobodna dzielność sprawiała jej mimowoli ulgę, — odpowiedziała Alicya z melancholijnym uśmiechem:

— Nie łudzę się chyba wcale co do powodów obecnej wizyty pani de Boyséon u mojej matki....

— To bardzo dobrze! — zawołała miss Smolett. — Masz przecież zanadto ambicyi, aby rzeczywiście cierpieć nad tem, że pan kapitan uchyla się z grzecznym ukłonem.... Nie jest mu z tem wcale do twarzy i nie przynosi mu to zaszczytu. Nie kochasz się w p. de Boyséon i nie dla niego chcesz pozostać we Francyi....

Alicya, zmieszana, przerwała szybko z cicha:

— Wiesz przecie dobrze, że nikt mnie nie kocha i ja nikogo nie kocham....

— A więc ja ci powiem otwarcie, moja droga: trzeba, abyś wyszła za p. Michała Lorin, który ma dużo serca, dużo inteligencyi, lecz ma zły charakter, a w gruncie wielką dla ciebie miłość.

Alicya poczerwieniała, łzy napełniły jej oczy i z prawdziwą rozpaczą rzekła:

— Jeżeli mnie kochasz, Florencyo, nie mów mi już o tem nigdy! Michał nie myśli o mnie, ja o nim także i tak jest najlepiej.

— Och, nie chciałam sprawić ci przykrości, najdroższa. Lubię bardzo p. Michała, chociaż, gdybym została jego żoną, kłóciłabym się z nim ciągle.... Zatem, posłuchaj: Skoro nie chcesz wyjść za niego, to nie wyjdziesz, — ot i koniec. A gdy wszystkie te tak smutne i nudne interesy skończone będą, i jeśli zawsze o mnie z równą przyjaźnią myśleć będziesz, to zatelegrafujesz: „Przyjeżdżam!“ Wsiądziesz w Marsylii na statek i przybędziesz do nas. Przyrzekniesz mi to?

— O, tak, tak — szepnęła Alicya — może...

Doznała dziwnie silnego wrażenia, gdy usłyszała Florencyę mówiącą tak jasno i wyraźnie o możebności związku z Michałem Lorin. Lecz on jej nie chciał, nie kochał jej, a gdyby ją nawet kiedy pokochał, to czyż ona, uboga, zgodziłby się mogła na to, by mu życie, jakie siłą woli sobie zdobył, uczynić ciężkiem. Zaledwie sam mógł je udźwignąć. Ach, gdybyż posiadała jeszcze ten posag nieszczęsny, który jej nigdy nie sprawiał radości, lecz przeciwnie wywoływał myśl upokarzającą, że się nie o nią ubiegano, lecz o jej majątek... Gdyby ten posag jednak istniał teraz! Ale wówczas, to znowu Michał w swej bezsensownej dumie nie chciałby jej poślubić.

O, przeniknęła ona dobrze tę nędzną dumę ambitnego mężczyzny, który nie chce nic nikomu mieć do zawdzięczenia! A dlaczegoż ona miałaby mniej posiadać poczucia honoru? Po raz pierwszy z boleścią odczuła Alicya jak ściśle kwestya pieniędzy łączy się z naszem życiem. Miss Smolett myliła się sądząc, że usunięcie się p. de Boyséon było jej rzeczą obojętną. Ona miała serce zbyt wrażliwe, a pod pozorami odwagi, zbyt wydelikacone uczucia, aby przynajmniej w dumie swej nie cierpieć w obec takiej nikczemności, tolerowanej a raczej nawet nakazanej przez zwyczaje świata. Zatem ona, jej osoba nie grała rzeczywiście w tem żadnej roli, gdy p. de Boyséon mówił do niej z zapałem, z widoczną sympatyą? To wszystko nie odnosiło się do niej, lecz tylko do tego, co ona przedstawiała w realnej, pieniężnej wartości... Było w tem coś nad wyraz upokarzającego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zawierane bywają z reguły na lat 10, tak, że zakaz trustów przez ustawę obecnie zamierzoną na razie pozostanie bez żadnego faktycznego wpływu.

Wobec groźnego położenia postanowiła rumuńska Rada gabinetowa w tych okręgach, w których szerzą się rozruchy, oddać władzę policyjną wojsku. Komendantem został mianowany generał Terl. Izba deputowanych uchwaliła na wniosek ministra wojny powołać wszystkich rezerwistów na dwa tygodnie.

KRONIKA.

Lwów, 22 marca.

— **Kalendarz.**
Sobota (23 marca):
Wiktora. — Zbisława. — Kondrata m.
Wschód słońca o godzinie 5·20 rano, zachód słońca o godzinie 5·40 po południu.

— **JE. P. Namiestnik Andrzej hr. Potocki** nie będzie udzielał w niedzielę, z powodu wyjazdu ze Lwowa, zwykłych audyencyj.

— **Odznaczenie P. Ministra oświaty dr. Marcheta.** Z Wiednia telegrafują: *Corr. Wilhelm* donosi, że wczoraj zjawiła się deputacya profesorów wiedeńskiej Akademii rolniczej u P. Ministra oświaty dr. Marcheta i wręczyła mu dyplom, mianujący go pierwszym w tej szkole doktorem honorowym.

— **Z c. i k. armii.** Kapelanami wojskowymi II. klasy w rezerwie zamianowani: ks. Adolf Włodek i ks. Jan Wądolny przy rezerwie zapasowej 56 p. p.

Lekarzami asystentami w rezerwie zamianowani rezerwowi zastępcy lekarzy asystentów: dr. Rudolf Katolicky 24 p. p., dr. Rudolf Heinrich 100 p. p., dr. Jakób Selzer 29 p. art. dyw., dr. Wacław Pexa 13 p. drag i dr. Fryderyk Hutter 54 p. p.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Wykład prof. Uniw. dr. W. Bruchnalskiego w sobotę, d. 23 b. m., nie odbędzie się.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincyi.** W niedzielę, dnia 24 b. m. Brody: Prof. gimn. L. Koerber „O przemyśle naftowym". Brzeżany: Prof. gimn. T. Szafran „Dom a szkoła". Dolina: Adj. sąd. K. Kosacz, „O naruszeniu czci wedle prawa austryackiego". Drohobycz: Prof. Uniw. dr. K. Twardowski „O przesądach". Kałusz: Adj. sąd. Jabłoński „O Radach sierocych wedle prawa austryackiego". Kołomyja: Prof. Uniw. dr. S. Tołłoczko, „O fotografii i fotografowaniu" (z demonstr.). Nadwórna: Doc. Uniw. dr. S. Zakrzewski, „O bitwie pod Beresteczkiem". Przemyśl: Prof. gimn. E. Flis, „Na granicy dwóch światów organicznych (z demon.). Sambor: Prof. gimn. M. Arndt, „O ciekłem powietrzu" (z demonstr.). Sanok: Lekarz dr. K. Zaleski, „Korzyści rannego wstawania". Skole: Doc. Uniw. dr. E. Romer, „O handlu wszechświatowym". Stanisławów: Doc. Uniw. dr. E. Biernacki, „Co i jak jeść należy?" (z demonstracyami). Stryj: Prof. gimn. M. Kalisman, „Pompei" (z obraz. świetln.). Tarnopol: Prof. gimn. A. Stopka, „O stylu zakopiańskim" (z obraz. świetln.). Złoczów: Dyr. gimn. dr. T. Garlicki, „Komisya edukacyjna".

— **Echa awantur ruskich na Uniwersytecie.** Onegdaj wieczorem odbyło się posiedzenie senatu uniwersyteckiego, na którem uchwalono relegować z Uniwersytetu na zawsze 10 studentów ruskich, z obwinionych o współudział w napadzie na Uniwersytet, dalej relegować jednego na zawsze z Uniwersytetu lwowskiego, z wnioskiem do Ministerstwa o rozszerzenie relegacyi na wszystkie Uniwersytety austryackie, 2 relegować na cztery półrocza, a 2 na dwa półrocza. Wreszcie jednemu uchwalono udzielić nagany wobec senatu.

— **Zasiłki na prywatne zakłady naukowe i wychowawcze.** Sejm uchwalił z budżetu na r. 1907 przyznać następujące zasiłki: na utrzymanie szkoły polskiej w Białej i w Leszczynach 40.000 kor.: prywatnemu seminaryum nauczycielskiemu żeńskiemu Zofii Strzałkowskiej we Lwowie 2000 kor.; prywatnemu seminaryum nauczycielskiemu żeńskiemu Franciszka Preisendanza w Krakowie 2000 kor.; dla kursów wyższych dla kobiet im. Adryana Baranieckiego 2000 kor.; ruskiemu prywatnemu seminaryum żeńskiemu utrzymywanemu przez ruskie Towarzystwo pedagogiczne we Lwowie 1000 kor.; prywatnemu seminaryum nauczycielskiemu żeńskiemu w Brodach 1500 kor.; prywatnej szkole średniej żeńskiej we Lwowie, utrzymywanej przez Towarzystwo „Gimnazyum żeńskie" 1000 kor.; prywatnej szkole średniej żeńskiej w Krakowie pod zarządem pp. Browicza, Czubka i Tretiaka 1000 kor.; na subwencye dla innych żeńskich seminaryów, gimnazyów i liceów ryczałt do rozporządzenia Wydziału krajowego 3000 kor.; na kurs naukowy żeński w Tarnowie 800 kor.; ruskiemu Towarzystwu pedagogicznemu na utrzymanie szkoły wydziałowej żeńskiej we Lwowie 8000 kor.; zakładowi sierót im. św. Heleny we Lwowie 200 kor.; ruskiemu Instytutowi dla dziewcząt w Przemyślu 2400 kor.; zakładowi wychowawczemu dla ubogich dziewcząt pod nazwą „Rodzina Maryi" w Łomnej 1000 kor.; na zasiłki dla burs mieszczących młodzież polską i ruską do rozporządzenia Wydziału krajowego w porozumieniu z Radą szkolną krajową 25.000 kor.; zakładowi dla głuchoniemych we Lwowie: na stypendya dla 100 wychowanków po 250, kor. 25.000 kor.; na utrzymanie zakładu 5000 kor.; na amortyzacyę pożyczki 36.000 kor. na budowę II. piętra 1990 kor., razem przeto 31.990 kor.; szkole dla głuchoniemych Izaka Bardacha we Lwowie 1000 kor.; zakładowi dla ciemnych we Lwowie: na utrzymanie zakładu 7600 kor.; na stypendya dla 10 wychowanków po 240 kor. 2400 kor. razem 10.000 kor.; Towarzystwu gimnastycznemu „Sokół" we Lwowie 2000 kor.; Towarzystwu gimnastycznemu „Sokół" w Krakowie 2000 kor.; dla polskich i ruskich Towarzystw gimnastycznych „Sokół" we Lwowie i na prowincyi 8000 kor.; Związkowi polskich gimn. Towarz. sokolich we Lwowie na cele Towarzystwa i na wydawnictwa 1000 kor.: Zgromadzeniu Sióstr Felicyanek na utrzymanie domu głównego w Krakowie 2000 kor.

— **Z Izby inżynierskiej.** Dnia 17 b. m. odbyło się we Lwowie pod przewodnictwem prezydenta Jasińskiego, przy licznym udziale autoryzowanych inżynierów, architektów i geometrów cywilnych z całego kraju, walne zgromadzenie galicyjskiej Izby inżynierskiej.

Po przyjęciu sprawozdania wydziału i zamknięcia rachunków, wywiązała się obszerna dyskusya nad położeniem cywilnych techników w naszym kraju, którzy wobec konkurencyi nieuprawnionych techników i używania nieukwalifikowanych osób przez władze polityczne, sądowe i autonomiczne, pozbawieni są zupełnie zarobku i zdegradowani do roli przedsiębiorców budowlanych. Uchwalono wezwać wydział, aby wziął inicyatywę w urządzeniu wiecu wszystkich austryackich techników cywilnych w Wiedniu jeszcze przed zebraniem się nowej Izby posłów, celem energicznego poparcia długoletnich starań o reorganizacyę instytucyi cywilnych techników i ustanowienie autorytatywnych Izb inżynierskich. Wskutek rozszerzenia czynności biura melioracyjnego w Wydziale krajowym na budowę wodociągów i kanalizacyi w gminach niezamożnych, odebrano inżynierom cywilnym jedną z najważniejszych gałęzi technicznych, co może odbić się bardzo szkodliwie na tychże egzystencyi. Po wyczerpującej dyskusyi, jaka się na ten temat wywiązała, polecono wydziałowi, aby poczynił w Sejmie i Wydziale krajowym odpowiednie kroki, aby czynności tego nowego biura ograniczono przynajmniej na gminy poniżej 5.000 ludności. W dalszym ciągu na reklamacyę geometrów cywilnych uchwalono poczynić starania u odnośnych władz, aby nietylko technikom cywilnym, ale i ich legitymowanym asystentom technicznym dozwolone było wglądać i brać kopie z map katastralnych. Wreszcie powzięto podaną już w pismach codziennych uchwałę, wyrażającą hołd i wdzięczność Senatowi lwowskiego Uniwersytetu za dzielną ochronę polskiego charakteru tegoż Uniwersytetu.

Po załatwieniu jeszcze kilku drobniejszych spraw i wyczerpaniu porządku dziennego, uchwalono wśród hucznych oklasków uznanie i podziękowanie prezydentowi Jasińskiemu za wzorowe i pełne poświęcenia przewodnictwo w Izbie, na co prezydent w gorących słowach podziękował, obiecując i nadal dla instytucyi tej, w której od 17 lat jest czynnym, pracować.

† **Augusta z Lempickich Marchwicka** zmarła w tych dniach w Warszawie. Urodzona w r. 1849, córka Ludwika Lempickiego, kasztelana i senatora Królestwa Polskiego i Zofii z Dunin-Wąsowiczów, poślubiła p. Zdzisława Marchwickiego.

Przez cały szereg lat ś. p. Augusta mieszkała we Lwowie, gdzie też wieść o jej śmierci odbiła się żałobnem echem, wywołując żal powszechny. Obdarzona niezwykłemi zaletami serca i umysłu, brała zawsze czynny i gorący udział w sprawach filantropijnych. Niejedna instytucya dobroczynna ś. p. Marchwickiej zawdzięcza swoje istnienie, a rozwój umiejętnemu jej poparciu i zabiegom o przysporzenie funduszów. Serdeczna i uprzejma dla wszystkich, pozostawia po sobie w licznych gronach przyjaciół niezatarte wspomnienie kobiety zacnej i dobrej.

Śmierć ś. p. Augusty okrywa żałobą oprócz męża i syna, rodziny Popielów, Łosiów, Komierowskich, Roztworowskich i inne.

— **Zjazd »Ogniwa«,** Związku Towarzystw kształcącej się młodzieży polskiej, odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 10 rano w sali posiedzeń Rady miejskiej.

— **Galic. Towarzystwo dostaw rękodzielniczych dla c. i k. armii** we Lwowie odbędzie walne zgromadzenie dziś, w piątek, o godzinie 6 po południu w lokalu Izby rękodzielniczej.

— **Powszechny wiec służby pocztowej i telegraficznej w Galicyi** zwołuje wydział Stowarzyszenia wzajemnej pomocy służby pocztowej i telegraficznej na dzień 26 maja b. r. we Lwowie.

— **W »Czytelni kobiet«** odbędzie się w sobotę, dnia 23 b. m., o godz. 6 wieczorem odczyt p. Gedroycia: „Uświadomienie szerokich mas o skutkach alkoholizmu, jako obowiązek społeczny i narodowy kobiet".

— **Statystyka śmiertelności we Lwowie.** W pierwszej połowie b. m. zmarło we Lwowie 206 osób. Z tego wskutek gruźlicy płuc 56, zapalenia płuc 25, udaru mózgu 11, raka 8, uwiądu starczego 29, zapalenia nerek 5, zapalenia rdzenia pacierzowego 2, syfilisu wrzodowego 1, dyfteryi 2, duru brzusznego 2, tężca 1, żółtaczki 1, marskości wątroby 1, chorób kiszkowych 15, wady serca 12, posocznicy 3, braku sił żywotnych 11, poronień 16, samobójstwa przez otrucie się karbolem 1, samobójstwa przez postrzał w pierś lewą 1, samobójstwa przez postrzał w skroń 1, zgniecenie wagonem kolejowym 1, zapalenia otrzewnej wskutek postrzału w brzuch 1.

— **Śluby.** W kościele PP. Wizytek w Warszawie odbył się dnia 19 b. m. ślub panny Wandy Siemiradzkiej, córki ś. p. mistrza Henryka Siemiradzkiego i małżonki jego Maryi z Buszyńskich, z p. Zygmuntem Przyjemskim, właścicielem dóbr Szczuczyn, w gub. łomżyńskiej, w Królestwie Polskiem.

Onegdaj wieczorem odbył się w katedrze w Wilnie ślub Maryana hr. Broel-Platera, syna marszałka Adama i Genowefy z hr. Pusłowskich, z p. Ireną Hołyńską, córką Jana i Janiny z Ciechanowieckich, właścicieli rozległych dóbr w gub. mohylewskiej i orłowskiej.

— **Ogromna nędza.** Ofiarności publicznej polecamy gorąco sędziwą, schorzałą wdowę po człowieku, który przed laty odgrywał w naszem społeczeństwie wybitną rolę. Wszelkie datki, nawet najskromniejsze, przyjmuje Administracya *Gazety Lwowskiej*: dla Z. G.

— **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczyła się wczoraj rozprawa karna przeciw p. Leonowi Daniłukowi, redaktorowi *Reformatora* o obrazę czci, popełnioną drukiem na członkach wydziału Tow. gimnastycznego „Sokół" w Przemyślu. Mianowicie w nr. 14 *Reformatora*, z dnia 27 listopada 1906, zamieścił Daniluk zmyślony artykuł pod tytułem: „Monsieur Riehl w Przemyślu". Artykuł ten przedstawiał wprost fantastyczne historye o Tow. „Sokół" w Przemyślu. Oto według słów tego artykułu, co noc do budynku „Sokoła" miały się schodzić kobiety w towarzystwie przemyskich Sokołów, gdzie wspólnie urządzano ćwiczenia gimnastyczne w stylu salonów „Madame Riehl" w Wiedniu.

Po przeprowadzonej rozprawie, trybunał, na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, którzy potwierdzili postawione im pytanie w kierunku obrazy czci, skazał Daniluka na jeden miesiąc ścisłego aresztu, obostrzonego postem co 14 dni. Wyrok ma być ogłoszony na koszt skazanego w *Reformatorze*, w *Echu przemyskiem* i w jednym z lwowskich dzienników.

— **Statystyka pocztowa.** W grudniu u. r. nadano we Lwowie 1,830.266 listów prywatnych niepoleconych, 2,267.800 kart korespondencyjnych, 306.937 listów urzędowych niepoleconych, 123.335 listów poleconych wogóle, 987.212 przesyłek pod opaską, 55.618 przesyłek z próbkami, 2,681.335 egzemplarzy gazet, ogółem 8,252.503; 9.499 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 2.714 pakietów wartościowych (ponad 100 K.), 56.343 pakietów zwykłych, ogółem 68.556; wpłacono 41.536 przekazów na kwotę 2,627.629 kor. 76 hal., 17.199 czeków kasy oszczędności na kwotę 5,321.566 kor. 28 hal., 2.267 zwykłych wkładek oszczędności na kwotę 78.764 kor. 5 hal., razem 8,027.960 kor. 9 hal.; wypłacono 93.645 przekazów na kwotę 3,727.928 kor. 10 hal., 3.164 asygnat czekowych kasy oszczędności na kwotę 3,959.678 kor. 9 hal., 1.759 ze zwykłych wkładek kasy oszczędności na kwotę 73.186 kor. 38 hal., razem 7,760.792 kor. 57 hal.

Nadeszło do Lwowa: 770.741 listów prywatnych niepoleconych, 682.793 kart korespondencyjnych, 121.766 listów urzędowych niepoleconych, 140.516 listów poleconych w ogóle, 105.876 przesyłek pod opaską, 28.972 przesyłek z próbkami, 220.308 egzemplarzy gazet, ogółem 2,070.972; 11.850 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 1.655 pakietów wartościowych ponad 100 kor., 83.582 pakietów zwykłych, ogółem 97.087.

— **Ruch telegraficzny.** W grudniu nadano we Lwowie 27.254 telegramów i pobrano za nie opłatę w kwocie 22.911 kor. — nadeszło 29.470 telegramów dla adresatów w w miejscu, a 201.060 telegramów do przetelegrafowania (transita).

— **Ruch telefoniczny.** Sieć miastowa: W miesiącu grudniu nadano we Lwowie telegramów 3.939. Nadeszło 3.246 telegramów. Ilość abonentów 975. Ilość rozmów telefonicznych 148.955. Dochód 4.325 kor. — hal. Sieć międzymiastowa: Ilość uczestników 164; rozmów telefonicznych 1787. Dochód 2.394 kor. — hal. Razem 6.719 kor. — hal.

△ **Zgubiono:** pulares z kwotą 600 kor. i rozmaitymi papierami i notatkami; złotą bransoletkę łańcuszkowej roboty.

△ **Kradzież koni.** Do policyi tutejszej nadeszła wczoraj wiadomość, że onegdaj w nocy na folwarku Biała obok Dobrosina skradziono dwa konie: jednego siwego, a drugiego myszatego. Złodzieje mieli zbiedz w kierunku Lwowa.

△ **Tajemnicze zniknięcie 11.600 kor.** Policya odstawiła wczoraj do więzienia śledczego tutejszego sądu krajowego karnego Z. Nadla, kantorzystę bankiera p. Stroh, któremu — jak to już w poprzednim numerze donieśliśmy — w tajemniczy sposób znikła z kieszeni paltota gotówka 11.600 kor., pobrana przez niego w Banku austro-węgierskim. Nadel kategorycznie zaprzecza, jakoby dopuścił się sprzeniewierzenia tej kwoty.

△ **Znaleziono:** na balu lekarzy w dniu 2 lutego złotą odznakę orderu papieskiego; w ul. Jagiellońskiej srebrny krótki łańcuszek z niklowym medalionikiem.

△ **Samobójstwo.** W hotelu Gutmana przy pl. Gołuchowskich l. 4, odebrał sobie wczoraj życie wystrzałem z rewolweru, skierowanym w skroń, 45-letni Leon Horski, kupiec z Buska.

Zwłoki odstawił komisaryat miejski do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

Powodem samobójstwa ma być ruina majątkowa.

△ **Sprawca** kradzieży, dokonanej onegdaj w kancelaryi adwokata kraj. dr. Edwarda Liliena, znajduje się pod kluczem. Jest nim były służący dr. L., Michał Jarosz. Przyznał się on już do kradzieży.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Majster ślusarski Grzegorz Niziński pracował wczoraj po południu ze swym terminatorem Ludwikiem Gajewskim przy zakładaniu żelaznej rulety sklepowej w realności przy ul. Akademickiej l. 8. W chwili gdy zajęci byli pracą, spadła nagle z poddasza tej realności cegła i ugodziła Gajewskiego tak nieszczęśliwie w głowę, iż padł na ziemię bez przytomności.

Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego stwierdziwszy u Gajewskiego pęknięcie czaszki, odwiozło go do szpitala powszechnego.

Policya wdrożyła w tej sprawie dochodzenia.

△ **Bójka kelnerów.** W restauracyi Zehnguta przy ul. Karola Ludwika przyszło wczoraj do kłótni, a następnie do bójki między dwoma tamtejszymi kelnerami: Maksem Kellerem i Maurycym Holzmannem. Z bójki tej wyszedł Holzmann z poważną raną na głowie, zadaną mu przez przeciwnika flaszką szampańską. Holzmanna opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

Epilog tej sprawy rozegra się przed kratkami sądowemi.

△ **Kronika policyjna.** Z mieszkania p. S. Próchnika w Rynku l. 18 skradziono wczoraj 5 srebrnych łyżeczek i trzy widelce, łącznej wartości 30 kor. Przedmioty te znaczone były literami K. P.

Palto dziecinne, ciemno-granatowe z kołnierzem futrzanym, zakwestyonowane wczoraj u znanego złodzieja Pawła Bihuna złożono w policyi.

— **Zmarli:** w Kołomyi ks. Grzegorz Tamniak, gr. kat. proboszcz z Berezowa wyżnego;

w Baniłowie ruskim, na Bukowinie, Emilia z Jakubowiczów Bohosiewiczowa, w 61 r. życia;

— **Rada m. Krakowa** uchwaliła wczoraj poprzeć protest obywateli przeciw podwyższeniu opłat telefonicznych. Obrady budżetowe rozpoczną się dnia 4 kwietnia.

— **Podatek od biletów tramwayowych w Krakowie.** Z dniem 1 kwietnia b. r. wchodzi w Krakowie w życie podatek od biletów tramwayowych. Bilet każdy I. klasy opłacać będzie 2 hal. podatku, a II. kl. 1 hal. (W Krakowie istnieje jednostkowa taryfa tramwayowa, bez względu na przejechaną przestrzeń jednakowa. *P. R.*). Legitymacye opłacać będą podatek w wysokości 15 i 10 prc. Wolne od podatku są bilety dziecinne i młodzieży szkolnej.

— **W Wiedniu** aresztowane onegdaj niejakiego Ludwika Kosa, który miał się dopuścić licznych kradzieży we Lwowie, Stanisławowie i Czerniowcach.

— **Zawalenie się rusztowania.** Z Frysztatu, na Szląsku, donoszą: W fabryce żelaza firmy Pollak zawaliło się rusztowanie, przyczem trzech robotników zginęło, a dwu odniosło ciężkie rany.

— **Odnowienie Zamku królewskiego w Warszawie.** Generał-gubernator Skałłon — jak donoszą z Warszawy — dokonał onegdaj w asystencyi komisyi oględzin murów Zamku królewskiego, które uznano za niezbędne odrestaurować.

Kronika prowincyonalna.

§ „Rodzina" w Przemyślu odbędzie doroczne walne zgromadzenie w poniedziałek, 25 b. m., o godz. 9 rano w kantorze drukarni p. Styfiego, Rynek 18.

§ Nowa fabryka zapałek otwartą została w tych dniach w Sidzinie pod Krakowem pod firmą „Regina". Należy ona do pp. Stabrowskich.

Kronika zagraniczna.

* Potwór w ludzkiem ciele. Okropnego czynu dopuścił się w tych dniach w Berlinie robotnik budowlany. Artur Woźniakowski. W stanie podpitym porwał on swe 15 tygodniowe dziecię z kolebki i tak gwałtownie rzucił je o ziemię, że dziecięciu głowę roztrzaskał. Po tym okropnym czynie włożył martwe dziecię do wózka i opuścił dom. Mordercę uwięziono, gdy w nocy do utraty zmysłów spity, przyszedł do domu.

* Wypadki pozornej śmierci od dawna zajmują uwagę powszechną. Od czasu do czasu słychać o przerażających zdarzeniach pogrzebania żywcem ludzi dotkniętych letargiem. Pomyłki w tym względzie zdarzają się nietylko profanom, ale nawet niekiedy lekarzom. Istotnie do niedawna było trudno czasem rozpoznać śmierć rzeczywistą od pozornej. Obecnie pisma fachowe donoszą o odkryciu, a raczej o sprawdzeniu na licznych przykładach, skuteczności niewątpliwej kilku metod. Lekarz marsylski, dr. Icard wydał świeżo książkę, w której ogłasza wyniki kilkuletnich doświadczeń. Jednym ze środków jest wstrzykiwanie pod skórę rozczynu alkalicznego *fluorescyny*. Jest to produkt chemiczny bezwzględnie nietrujący, a nadzwyczaj silnie zabarwiający. Wprowadzony w organizm osoby żywej, rozchodzi się we krwi po całem ciele i powoduje objawy podobne do żółtaczki na powierzchni skóry, a silne zazielenienie gałek ocznych. Gdyby letarg nawet pociągnął za sobą wstrzymanie obiegu krwi, jest to zastój tylko chwilowy; najdalej po kilku godzinach powraca obieg krwi, choćby nawet bardzo słaby i leniwy, a wtedy zabarwienie ciała nastąpi, tak, że w przeciągu 24 godzin, zwydle według przepisów w krajach cywilizowanych dzielących śmierć od pogrzebu, można z całą pewnością orzec czy chory umarł, lub tylko pogrążony jest w letargu. Jest to zatem środek dobry i pewny, ale właściwie wymagający interwencyi lekarza. Natomiast przystępnym każdemu jest sposób inny, a niemal równie pewny. Wkrótce po śmierci, zanim wystąpią objawy ogólnej zgnilizny, nastaje w płucach pewien rozkład chemiczny, wskutek którego zaczyna wydobywać się nosem zmarłego kwas siarkowodorowy: trwa to stale przez czas długi. Jeżeli pod nosem rzeczywiście zmarłego trzymamy kawałek papieru napojonego rozczynem obojętnego octanu ołowiowego, papier szybko się zaczernia. Zresztą wystarcza do odkrycia kwasu siarkowodorowego moneta srebrna lub miedziana, której powierzchnia też się zaciemni, jeżeli tylko daszkiem z papieru skierujemy na nią prąd gazu wydobywającego się nosem zmarłego.

Środki te dają dziś możność stwierdzenia śmierci rzeczywistej z całą pewnością. Gdy po injekcyi fluorescyny nastąpi zazielenienie oczu i zażółcenie skóry, albo, gdy moneta srebrna lub miedziana, czy też papier zmoczony rozczynem octanu ołowiowego nie zmienia po pewnym czasie barwy, należy wstrzymać się z pogrzebem i rozpocząć zabiegi około przywrócenia pozornie zmarłego do życia.

Notatki literacko-artystyczne.

»Przewodnik naukowy i literacki«, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł na miesiąc marzec i zawiera: I. „Polskie pamiątki historyczne w Kijowie“, napisał Fr. Rawita-Gawroński. — II. „Pedagogika Komisyi edukacyi narodowej w świetle systemów pedagogicznych XVIII. wieku“, napisał Antoni Karbowiak. — „Do dziejów Kamieńca Podolskiego“. (Z papierów pozostałych po śp. d-rze A. J. Rolle). — IV. „Rady Kalimacha“, napisał A. Prochaska. — V. „Génie du Christianisme a prądy umysłowe w Polsce porozbiorowej“, napisał dr. Maryan Szyjkowski. — VI. „Bazyliańskie klasztory unickie w obrębie prowincyi białoruskiej“, napisał Wołyniak.

Nakładem Towarzystwa dla popierania nauki polskiej we Lwowie ukazały się publikacye: Hirschler Jan „Spostrzeżenia nad rozwojem zarodkowym motyli“. Cena 3 kor. — Potocki Wacław „Ogród fraszek“, wydanie Al. Brücknera. Cena 12 kor.

Członkowie Towarzystwa, zarówno dawniejsi, jak nowo przystępujący, mogą powyższe publikacye otrzymać bezpłatnie jako premię, w miarę postanowień statutu. Zgłoszenia o nadsyłanie premij adresować należy do Sekretaryatu Towarzystwa, Lwów, archiwum Bernardyńskie.

(mr.) **Franciszek Jaworski:** Ratusz lwowski. Jako pierwszy tomik „Biblioteki lwowskiej“, przeznaczonej przedewszystkiem dla członków Towarzystwa miłośników przeszłości Lwowa, a dopiero z kolei dla szerokich kół naszego społeczeństwa, ukazała się monografia p. Franciszka Jaworskiego o ratuszu lwowskim. Czyta się ją ze wzrastającem z każdą kartą zainteresowaniem. P. Jaworski specyalnie sobie Lwów umiłował i pragnie miłość tę wszczepić w czytelników: zaleta to u autora bardzo ważna, chroniąca go od zrażającego pessymizmu, a skłaniająca do podkreślania stron jasnych, wzniosłych, co czytelników zawsze ujmuje i podbija. A zresztą i ratusz lwowski, dziś zeszpecony, banalny, oczekujący bardziej stylowej zewnętrznej okrasy, posiada przeszłość niezwykle bogatą i ciekawą. Lwów odgrywał od wieków u wschodniej rubieży Rzeczypospolitej rolę pierwszorzędną: w murach jego skupiał się handel ze Wschodem, który wpływał na wzbogacenie się mieszczaństwa, tak gorąco miłującego ojczyznę, gotowego każdej chwili spieszyć na mury dla jej obrony, ponosić olbrzymie ofiary z krwi i mienia. Położenie Lwowa, tak dla handlu odpowiednie, narażało je równocześnie na częste najazdy nieproszonych gości; Tatarzy, Turcy, Kozacy, Szwedzi zapędzali się pod mury naszego miasta, kusili się o jego zdobycie i obłupienie. Wszystkie te chwile smutne i radosne, podniosłe i grozą przejmujące, przedstawił p. Jaworski zwięźle i barwnie, że zaś we Lwowie, jak w każdym innym grodzie, skupiało się wszystko w sercu miasta: w ratuszu, ztąd i dzieje ratusza lwowskiego stanowią poniekąd historyę naszej stolicy.

Na podstawie kronik, aktów, dokumentów i ułomków architektonicznych odtwarza autor podobiznę ratusza w rozmaitych stuleciach; notuje kolejne jego przemiany, przepych w urządzeniu sal i biur i t. p. dochodząc aż do ostatnich lat, których my jesteśmy już naocznymi świadkami. Dziełko, wydane ozdobnie, uzupełnione ilustracyami i rysunkami, winno zdobyć dla nowego Towarzystwa liczne zastępy członków. Styl przystępny i popularny zaleca je do bibliotek i czytelń szkolnych, gdzie praca p. Jaworskiego wśród młodzieży naszej szerzyć będzie kult zamiłowania dla przeszłości Lwowa.

»Pośrednik antykwarski« rozpoczął ukazywać się we Lwowie. Tytuł nowego peryodycznego wydawnictwa objaśnia najlepiej cel jego powstania. Jest to „czasopismo fachowe dla zbieraczy, bibliotek prywatnych i publicznych, księgarzy i antykwarzy“. Prowadzone umiejętnie, może ono istotnie, oddać niemałe usługi tym wszystkim, dla których specyalnie zostało przeznaczone. Redaktorem *Pośrednika* i jego wydawcą zarazem jest znany w naszem mieście bukinista, inżynier Józef Tuleja.

Koncert kwartetu czeskiego odbędzie się w sali Filharmonii dnia 23 marca b. r.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek po raz drugi „Śluby“.

W sobotę o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Kupiec wenecki“, komedya w 5 aktach Szekspira, z p. Fiszerem w roli Schyloka.

W sobotę o godzinie pół do 8 wieczorem „Faust“, opera w 5 aktach K. Gounoda; gościnny występ pp. Ireny Bohuss i Aug. Dianni.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu po raz jedenasty „Moralność pani Dulskiej“.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz czwarty „Stara baśń“.

W poniedziałek o godzinie pół do 4 po południu „Jaś i Małgosia“, bajka operowa w 5 odsłonach Humperdincka.

W poniedziałek o godzinie pół do 8 wieczorem po raz piąty „Sherlock Holmes“.

We wtorek „Cyrulik sewilski“, opera komiczna w 3 aktach Rossiniego; gościnny występ Augusta Dianni.

We środę (na ogólne żądanie) „Zygfryd“, opera w 3 aktach R. Wagnera. Ostatni gościnny występ A. Bandrowskiego.

We czwartek, w piątek i w sobotę z powodu Wielkiego tygodnia, przedstawień nie będzie.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór: Stanisława Potoczka i Józefa Maciuszka na delegatów Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Nowym Sączu; Wincenty Longchamps, dyrektorki szkoły wydziałowej żeńskiej im. św. Anny i Edmunda Cenara, nauczyciela szkoły wydziałowej męskiej im. Mickiewicza we Lwowie, na reprezentantów zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej miejskiej we Lwowie; zamianowała: Mojżesza Finkenthala zastępcą nauczyciela w gimnazyum w Samborze; Franciszka Süssa, nauczyciela 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową w Samborze, zastępcą nauczyciela w męskiem seminaryum nauczycielskiem w Samborze; zamianowała w szkołach ludowych: Abrahama Baraka, nauczycielem religii izrael. 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej połączonej z pospolitą w Drohobyczu; ks. Emiliana Czerneckiego, nauczycielem religii gr. kat. 6-klasowej szkoły męskiej w Gródku; Jana Wojewodę, nauczycielem 4-klasowej szkoły męskiej im. św. Mikołaja w Krakowie; Antoninę Kozubską i Leonię Rosenbaumównę, nauczycielkami 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. Ces. Elżbiety w Krakowie; Maryę Streitową, nauczycielką 4-klasowej szkoły żeńskiej w Samborze; Israela Fernhofa, nauczycielem religii izrael. 4-klasowej szkoły męskiej w Drohobyczu; nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Stanisława Szpakowskiego w Dzieduszycach wielkich; Józefa Prociuka w Szulhanówce; Ludwika Wnękowskiego w Dębie; nauczycielkami szkół 2-klasowych: Maryę Barańską w Harcie; Antoninę Nyczajównę w Kadobnej; Rozalię Chrobakównę w Dąbrowej; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Emila Wiszomirskiego w Ławocznem; Julię Petrinównę w Stańkowie; Kazimierza Gołogórskiego w Żupaniu; Kazimierę Hłyniową w Sadkach; Władysława Kossowskiego w Sawczynie; Rozalię Sudakównę w Gródku; Stanisława Zaprzała w Strażowie; Michalinę Krogulecką w Hucie nowej; Prokopa Wojtkowa w Mycowie; Maryę Dąbrowską w Wydrnej; Andrzeja Bielawskiego w Temeszowie; Olgę Jaremkiewiczównę w Żukotynie; Ludwikę Polańską w Zahoczewiu; Karola Peruckiego w Isajach; Jana Marynowicza w Bołożynowie; Tomasza Januszewskiego w Olejowej Korolówce; Wandę Iżewską w Dąbkach; przeniosła: Włodzimierza Kaszyckiego, nauczyciela kierującego 6-kl. szkoły żeńskiej w Horodence, na równorzędną posadę do 6-kl. szkoły męskiej w Rudkach; Jana Serafina, nauczyciela kierującego 6-kl. szkoły męskiej w Horodence, na równorzędną posadę do 6-kl. szkoły żeńskiej w Horodence; Franciszka Bogusiewicza, nauczyciela kierującego 6-kl. szkoły żeńskiej w Rudkach, na równorzędną posadę do 6-kl. szkoły męskiej w Horodence; Stanisława Wuffkę, nauczyciela kierującego 6-kl. szkoły męskiej w Rudkach, na równorzędną posadę do 6-kl. szkoły żeńskiej w Rudkach; Annę Kaszycką, nauczycielkę 6-kl. szkoły żeńskiej w Horodence, na równorzędną posadę do 6-kl. szkoły żeńskiej w Rudkach; Feliksa Taroniego, nauczyciela 4-kl. szkoły męskiej im. Długosza w Podgórzu, na równorzędną posadę do 4-kl. szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową w Podgórzu; Antoniego Wrońskiego, nauczyciela 4-kl. szkoły męskiej w Jaśle, na równorzędną posadę do 4-kl. szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową w Podgórzu; Ignacego Chadzaja, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Horodnicy, na równorzędną posadę do szkoły w Pajówce.

Rada szkolna krajowa przyjęła do wiadomości po myśli § 10 ustawy z dnia 27 czerwca 1850 Dz. p. p. Nr. 309 zgłoszone przez Helenę Förster otwarcie prywatnej szkoły języka francuskiego w Białej.

Rada szkolna krajowa postanowiła budowę: 2-klasowej szkoły w Skorodyńcach, w okręgu czortkowskim; 1-klasowej szkoły w Zakrzowie, w okręgu wielickim; 6-klasowej szkoły w Gdowie, w okręgu wielickim; 2-klasowej szkoły w Kadobnej, w okręgu kałuskim; 1-klasowej szkoły w Babicach, w okręgu bialskim; 1-klasowej szkoły w Wróbliku królewskim, w okręgu krośnieńskim, wszystkie przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego; przyznała gminie Banunin, w okręgu kamioneckim bezzwrotny zasiłek w kwocie 4000 koron na zakupno i adaptacyę realności na pomieszczenie szkoły; przyznała bezprocentowe pożyczki na budowę szkół: gminie Baryczka, w okręgu strzyżowskim, w kwocie 5000 kor.; gminie Ostapkowce, w okręgu kołomyjskim, w kwocie 9000 kor.; gminie Słotwina, w okręgu żywieckim, w kwocie 1000 kor.; gminie Ostaszowce, w okręgu zborowskim, w kwocie 3000 kor. i gminie Gruszów, w okręgu wielickim, w kwocie 3000 kor.

Rada szkolna krajowa postanowiła zalecić książkę p. t. „Szymon Askenazy. Rossya—Polska. 1815—1830. Lwów 1907“ — do bibliotek szkół średnich, seminaryów nauczycielskich i do bibliotek szkolnych okręgowych.

Rada miasta Lwowa.

(Miejska galerya obrazów. — Nabytki miasta od Sejmu. — Miejska Kasa oszczędności. — Rezygnacya i cofnięcie rezygnacyi dwu radnych. — Interpelacye. — Przebudowanie tramwayu konnego na elektryczny. — Reorganizacya miejskiego urzędu budowniczego).

Otwierając wczorajsze posiedzenie, zawiadomił prezydent miasta p. Michalski Radę, iż zakupione przez gminę obrazy i dzieła sztuki nadeszły już do Lwowa i gdy tylko zostaną zawieszone na ścianach w miejskiem Muzeum przemysłowem, prezydent zaprosi radnych celem zwiedzenia tych zbiorów. Z kolei podał p. Michalski do wiadomości Rady, że Sejm uchwalił 100.000 kor. na miejskie Muzeum przemysłowe, tudzież udzielił gwarancyi dla dwu pożyczek w kwocie 10 i 14 milionów kor., mających się zaciągnąć przez gminę m. Lwowa na budowę tramwayu elektrycznego i na inne inwestycye miejskie.

R. Lewicki wyraził prezydentowi miasta podziękowanie za popieranie tych spraw w Sejmie krajowym, poczem zwrócił się do prezydyum miasta z zapytaniem, w jakiem stadyum znajduje się sprawa miejskiej Kasy oszczędności.

W odpowiedzi oświadczył prezydent p. Michalski, iż akty w sprawie miejskiej Kasy oszczędności odejdą z magistratu za trzy dni do Namiestnictwa, zkąd z wnioskiem przychylnym mają być przesłane Ministerstwu spraw wewnętrznych.

R. Laskownicki zapytywał, jak stoi sprawa wydatków gminy na szkoły i szkolnictwo.

Po wyjaśnieniach prezydenta miasta, uchwalono dla tej sprawy zwołać osobne posiedzenie Rady.

Następnie zawiadomił jeszcze prezydent miasta p. Michalski Radę, iż dr. Próchnicki oświadczył stanowczo, że z powodu stanu zdrowia udziału w pracach Rady brać nie może, dr. Steczkowski natomiast rezygnacyę swą cofnął.

Na wniosek r. Jonasza uchwaliła z kolei Rada wyrazić dr. Próchnickiemu gorące podziękowanie za dotychczasową jego działalność dla miasta.

Po uchwaleniu wniosku, postawionego przez r. Chołodeckiego, aby magistrat ze względów sanitarnych zabronił rozmaitym włóczęgom grzebać w śmietnikach, zwrócił się p. Jaworski do prezydenta miasta z prośbą, by użył wszystkich swoich wpływów w tym kierunku, aby w seminaryum nauczycielskiem żeńskiem utrzymano i nadal jednorazową tylko naukę.

Z porządku dziennego uchwaliła Rada przebudować dwutorowe dotychczas linie tramwayu konnego: Rogatka żółkiewska — główny dworzec i plac Gołuchowskich — plac Cłowy na linie jednotorowe z 11 względnie 14 przejazdami, czyli punktami wymiany wozów, kosztem 10.000 kor. Tor drugi przerabiać się będzie tymczasem pod kolej elektryczną.

Z kolei na wniosek r. dr. Ruckera uchwaliła Rada, aby prezydyum miasta zaprotestowało przeciwko zamierzonemu rozdziałowi dyrekcyi poczt i telegrafów na zachodnią i wschodnią.

R. prof. Dzieślewski referował następnie sprawę reorganizacyi miejskiego urzędu budowniczego. Sprawy tej jednak nie załatwiono, gdyż tuż po przemówieniu referenta okazał się brak kompletu.

Prezydent miasta p. Michalski zamknął przeto posiedzenie, życząc radnym „Wesołych świąt“.

„Ojcze Nasz“

Zdzisława Dębickiego.

(„Ojcze Nasz“ i „Modlitwy wieczorne“. Lwów. Nakładem Towarzystwa wydawniczego. 1907.)

Przysłano mi książkę niewielką, bardzo ozdobnie wydaną, która nie zwróciła zrazu mojej uwagi. Dzisiaj dopiero wpadła mi do rąk. Napisał ją Zdzisław Dębicki, poeta mieszkający obecnie w Warszawie. Uważałem go dotąd za typowego nastrojowca. Poezya jego była wątła, bezsilna, a jednak pełna uroku. Wczytując się w jego „Święto kwiatów“, w „Ekstazę“, widziało się przed oczyma pejzaż nocy letniej pogodnej i cichej. Rozścielały się w niej srebrzyste blaski księżyca, więdły jakieś kwiaty, roznosząc subtelną woń po zroszonych murawach....

W utworach Dębickiego czuło się żal duszy sierocej i tęsknicę, rozmodloną o spełnienie swych pragnień, a pieśni jego przypominały muzykę leciuchnych, złocistych strun harfy, trącanej wiotką dłonią pazia — lub trubadura.

W miarę minionych lat przybywało Dębickiemu męskości i siły. Dusza jego stała się czujna. Z wyżyn nostalgii i łkań zeszła na ziemię. A kiedy nad Polską, nad Warszawą, zawisła rozpacz i krzywda, kiedy polała się krew bratobójcza, a nienawiść uzbroiła motłoch, który zapanował nad miastem, kiedy każda chwila przeżyta w trwodze, przy okrutnym odgłosie rozbieganych koni kozackich i świstu kul, szarpała wnętrza ludzkie bolem niewypowiedzianym i łzami niedoli — wówczas to ocknął się w Dębickim poeta-twórca, a z serca jego popłynęła modlitwa: „Ojcze Nasz“ i „Pieśń wieczorna“.

Z duszy strapionej i smutnej wydobyły się słowa korne, błagalne, a przyświecała im łuna pożogi i mordów. „Nie wwodź nas na pokuszenie zbliżenia się z nieprzyjaciołmi, zrzuć z oczu naszych łuskę złudzeń i daj patrzeć ku promiennej przyszłości. Zbaw nas ode złego i zachowaj w czystości nasze serca smutne“.

A gdy znów poczęto szarpać imię Polski pod krwawym sztandarem nienawiści, kiedy naród rozdzielił się na obozy i hasła i nie wiadomo już było, kto idzie za bla-

skiem orła białego, a kto przeciw niemu, poeta pisał swój akt wiary: „Wierzę w przeznaczenie Polski, w świetlaną i promienną jej przyszłość, w niewzruszoną moc Jej trwania po wieki wieków. Wierzę w ducha narodu, który wyjdzie zwycięski ze wszystkich prób bolesnych i ze wszystkich doświadczeń smutnych. Wierzę w tryumf Dobra i Sprawiedliwości, w pohańbienie gwałtu i przemocy, która jest dziełem szatana. W obalenie Domu niewoli, w prawdę i świętość walki przeciw nieprzyjaciołom, w równowagę szali dziejowej, która niesłusznie odebrane zwraca pokrzywdzonym. Wierzę mocno i niezachwianie w przyszłość mojego narodu".

Po akcie wiary składa poeta piękniejsze jeszcze akty nadziei i miłości, rozpoczynające się od słów: „Kocham Polskę z całego serca, z całej duszy i ze wszystkich sił swoich", korząc się w rozmodlonem „Ofiarowaniu" przed Bogiem, aby uczynił z Polski Polskę taką, jak niegdyś była: przedmurzem, o które rozbiją się fale najazdu.

Taką była modlitwa poety przed dniem, który nastał. Biły z niej zdroje ożywcze wiary w zwycięstwo dobra nad złem, krynice nadziei w lepszą, jaśniejszą przyszłość.

Mijały jednak tygodnie i miesiące, a nie przyniosły wyzwolenia. Zamiast słonecznej pogody trwała ciągle szarość posępna i chmurna. I ona to przepoiła melancholią i tęsknicą „Modlitwę wieczorną" poety, który skarży się jak dziecko: „Ani wiosny nie masz, ani lata, ani zimy pogodnej — jeno jesień smutna i siekąca deszczem". „Smutni ojcowie nas poczęli, smutnych matek jesteśmy dzieci. Płaczące na grobach niewiasty nosiły nas w cywotach swoich. Kołysała nas pieśń płażąca białych brzóz cmentarnych, rozmodlonych nad mogiłami poległych.

Smutek wzrósł w naszą duszę cierniowym krzewem, który białem kwieciem melancholii okrywa się raz do roku — aleć i ten kwiat wiatry zdmuchują".

Szlakiem tym żałobnym snuje się dalej skarga poety, aż kończy go męska, o spiżowych dźwiękach prośba: Narodziłem się w niewoli i duch mój pobrzękuje kajdanami. Nie wiedziałem, co jest Wolność, bom nigdy słodyczy jej nie uczuwał, lecz teraz po dniach doświadczeń i męki — „dodaj mi, Panie, siły, abym gmach więzienia mojego rozwalił i gruzy jego mógł oglądać".

Tak modlił się w głębiach serca swego Zdzisław Dębicki, poeta narodu strapionego, który po krzyżowej Gehennie cierpienia zwrócił się przez usta jego do Boga z prośbą o zmiłowanie i przyszłość lepszą od niedawnej przeszłości. *A. W.*

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Trust stalowy amerykański osiągnął w tym roku największy zysk od czasu istnienia, gdyż 31·3 milionów funtów szterlingów (około 783 mil. koron). W roku 1902 zysk trustu stalowego wynosił 26·6 mil. funtów szterlingów, w roku 1903 wynosił 21·9 mil., w roku 1904 — 14·6 mil., a w roku 1905 23·9 mil. Na rok 1907 przyjął trust zamówienia, według ksiąg, z dniem 31 grudnia z. r. na 8,400.000 ton stali.

Zniesienie cła od nafty we Włoszech. Senat włoski przyjął wczoraj ustawę o zniesieniu cła od nafty.

Bank francuski podwyższył dyskont na $3^1/_2$ procent.

OSTATNIA POCZTA.

= PP. Ministrowie: Korytowski, Auersperg, Forzt i Derschatta powrócili wczoraj z Budapesztu do Wiednia.

= Wczoraj przed południem w prezydyum węg. ministerstwa w Budapeszcie odbyły się rokowania ugodowe, w których wzięli udział PP. Prezydenci Ministrów br. Beck i dr. Wekerle, dalej minister handlu Kossuth i minister rolnictwa Daranyi, wreszcie szefowie sekcyj Popovics i Sieghardt. W ciągu posiedzenia uchwalono reasumować rezolucyę ostatnią. Konferencya trwała od godz. 11 do 12·30 w południe. Natychmiast po świętach rozpoczną się dalsze rokowania pomiędzy Rządem austryackim a węgierskim po poprzednich osobnych konferencyach obu stron rokujących.

= Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu czeskiego, w dyskusyi nad ustawą o urzędnikach reprezentacyj powiatowych, której się sprzeciwiają posłowie niemieccy, p. Kubr (czeski agrar.) wniósł, aby pozostałe paragrafy odesłać do komisyi z poleceniem, aby do soboty 23 b. m. wygotowała ponowne sprawozdanie. Wniosek ten uchwalono wszystkimi głosami przeciw głosom Młodoczechów. Z kolei jednogłośnie i bez dyskusyi przyjęto zaproponowaną przez komisyę rezolucyę w sprawie ugody. Nastąpiła dyskusya budżetowa. Członek Wydziału krajowego Zarsky, odpowiadając na zarzut nieprawnego pobierania dyet, oświadczył, że poprzednik jego, Młodoczech, pozostawił biuro w takim nieporządku, iż mowca musiał przedsięwziąć dodatkowe prace w celu uporządkowania (żywe protesty u Młodoczechów). Na tem posiedzenie zamknięto.

= Sejm Górnej Austryi uchwalił rezolucyę, która wobec oświadczenia rządu węgierskiego w sprawie ugodowej, wzywa Rząd austryacki do przeprowadzenia zupełnego rozdziału obu połów Monarchii, począwszy od 1 stycznia 1908.

= Sejm styryjski przyjął wczoraj ustawę o uregulowaniu płac nauczycieli i urzędników krajowych, poczem rozpoczął dyskusyę budżetową.

= Przed Izbą karną w Poznaniu toczył się wczoraj proces o przekroczenie ustawy o zgromadzeniach przeciw członkom głównego zarządu „Straży", będącym zarazem członkami parlamentu, co do których postępowanie na rozprawie dnia 21 lutego b. r. tymczasowo wstrzymano. Izba zasądziła pp. Kościelskiego, Dziembowskiego, Stychla, Mieczkowskiego i Mizerskiego na grzywny po 30 marek.

= Izba panów Sejmu pruskiego przyjęła wczoraj ustawę w sprawie emerytur i w sprawie pensyj wdów i sierót po urzędnikach państwowych.

= *Braunschweig. Lib. Zeitung* donosi, że we wtorek zbiera się Sejm brunszwicki, któremu na regenta zaproponowany zostanie ks. Jan Albrecht Meklembursko-Szweryński.

= Papież przyjął wczoraj na posłuchaniu kapucyna Bernardo z misyi wschodnio-afrykańskiej, który przywiózł mu pismo Menelika wraz z orderem „Gwiazdy etiopskiej". Pismo, redagowane w tonie, pełnym szacunku, jest odpowiedzią Menelika na list Papieża z prośbą o życzliwość dla katolików w Abissynii.

= Przebieg ostatniego posiedzenia Dumy zrobił na posłach wrażenie, iż mimo liczne przeszkody i dyssonanse, parlament rossyjski będzie można utrzymać czas dłuższy przy życiu.

= Związek prawdziwych Rossyan rozsyła do prezydentów i burmistrzów miast w Królestwie Polskiem odezwy z prośbą o zakładanie oddziałów tego Związku. W guberniach lubelskiej i siedleckiej (zwłaszcza w powiatach wschodnich, gdzie burmistrzami są przeważnie prawosławni), Związki takie, oprócz Chełma, założono w Radzyniu, w Białej i Włodawie.

= *Dziennik Kijowski* ogłosił następujący list biskupa Niedziałkowskiego: „W nr. 50 *Dziennika* wyczytałem wiadomość, podaną przez *Gołos Wołyni*, jakoby duchowieństwo dyecezyalne rzymsko-katolickie odstępowało katolikom rossyjskim kaplicę świętego Mikołaja w Żytomierzu. Spieszę zawiadomić, że wiadomość ta jest zmyśloną. O takiej kombinacyi mowy nawet nie było, choćby dla tej racyi, że w Żytomierzu katolików Rossyan niema, a jeśli nawet są, to tak ich mało, że osobnej świątyni, ani osobnego nabożeństwa utrzymaćby nie mogli. Nie żądali też tego bynajmniej i o istnieniu osobnej grupy katolików Rossyan w Żytomierzu nic mi dotąd niewiadomo". List ten biskupa łucko-żytomierskiego wyjaśnił ostatecznie sprawę, która w prasie polskiej i rossyjskiej wywołała różnorodne sądy i uwagi.

= Rząd wydał rozkaz, na mocy którego od wczoraj zamknięto port w Sebastopolu, a wszyscy robotnicy portowi z powodu nieposłuszeństwa wydaleni. Wskutek tego rozporządzenia, 3.000 rodzin robotniczych pozostało bez chleba.

= Komisya podatkowa francuskiej Izby deputowanych uchwaliła jednomyślnie, że cudzoziemcy we Francyi, niezajmujący się przemysłem, ani handlem, mają płacić tylko podatek od mieszkań w wysokości 10 prc., a mają być uwolnieni od opłat uzupełniających.

= Francuski minister wojny Picquart zarządził uwolnienie seminarzystów, powołanych do czynnej służby na podstawie mylnej interpretacyi ustaw wojskowych.

= We francuskiej Izbie deputowanych minister wojny Picquart przedłożył projekt ustawy o zniesieniu oddziałów karnych wojskowych.

Dep. Allemane żądał ustanowienia parlamentarnej komisyi dla zbadania zajść podczas strejku w Nantes. Po sprzeciwieniu się temu prezydenta gabinetu Clémenceau odrzuciła Izba wniosek 390 głosami przeciw 135.

= Dyskusya angielskiej Izby gmin nad ustawą o dyscyplinie wojskowej, zaczęta onegdaj, zakończyła się dopiero wczoraj. Rząd bowiem oświadczył, iż dyskusyę szczegółową w tej sprawie chce przeprowadzić na jednem posiedzeniu. Przyczyną obstrukcyi ze strony opozycyi było, iż onegdaj o godzinie 11 w nocy, t. j. gdy zwykle zamyka się posiedzenie, rząd wniósł jeszcze rozpoczęcie dyskusyi nad wspomnianą ustawą. Ustawa, która była przedmiotem obstrukcyi, sama w sobie nie jest sporną i choć co roku uchwala się ją w tem samem brzmieniu, jednak opozycya często używa jej do urządzenia obstrukcyi.

O godzinie 4 po południu wczoraj posiedzenie jeszcze ciągle trwało. Przyszło przytem do gwałtownego starcia między Campbell-Bannermanem a Balfourem w sprawie niedotrzymania przyrzeczenia co do programu obrad. Campbell-Bannerman odparł zarzut i oświadczył, że rząd nie ma bynajmniej zamiaru w tej w sprawie ustąpić, gdyż ma słuszność i będzie postępował dalej według przedstawionego programu.

Dopiero o godzinie 6 wieczorem po 27 godzinach obrad Izba zakończyła dyskusyę i odroczyła się.

= Na podstawie dotychczasowego śledztwa w sprawie zamordowania Petkowa wygotowany zostanie akt oskarżenia przeciw Petrowowi, tudzież przeciw Ikonowcowi, Chranowi i Gerowi jako współoskarżonym.

= Komendant zjednoczonych korpusów mandżurskich odjechał wczoraj z Charbina do Petersburga. W ten sposób ewakuacya Mandżuryi z wojsk rossyjskich jest ukończona.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 22 marca. Woda na Wiśle spadła dziś ze 160 cm. na 120 cm. nad zerem. Na razie niebezpieczeństwo powodzi uchylone. Dziś znowu pada śnieg z deszczem.

Kraków, 22 marca. *(Tel. pryw.).* Wychodźtwo robotników i robotnic do Prus wzmaga się z każdym dniem. Wczoraj i onegdaj przejechało przez Podgórze-Płaszów blisko 4000 robotników, w tem 40 prc. kobiet. Bardzo wielu robotników jedzie ze wschodniej Galicyi. Urząd kolejowy oblicza, że ruskich robotników jedzie obecnie 50 prc. w porównaniu z polskimi.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 22 marca. Prognoza na 23 marca: W Galicyi wschodniej i na Bukowinie: Zmiennie, żywe wiatry, temperatura mało zmieniona, pogoda polepsza się zwolna.

W Galicyi zachodniej: Pochmurno, wiele słońca, mierne wiatry; w nocy chłodno, w dzień łagodnie, wypogadza się.

Wiedeń, 22 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza Najwyższą sankcyę ustawy w sprawie sprzedaży szeregu realności państwowych.

Wiedeń, 22 marca. P. Minister spraw wewnętrznych zamianował koncypistę policyi w dyrekcyi policyi we Lwowie, Stanisława Tauera, komisarzem policyi.

P. Minister skarbu zamianował oficyała, Henryka Sienkiewicza, zarządcą magazynu sprzedaży tytoniu w Stanisławowie.

Wiedeń, 22 marca. P. Prezydent Ministrów bar. Beck powrócił tu wczoraj wieczorem z Budapesztu.

Budapeszt, 22 marca. Wśród robotników młynarskich zaczyna się znowu objawiać ruch strejkowy. W niektórych młynach wybuchł już strejk częściowy. Wśród robotników obiega pogłoska, że właściciele młynów zamierzają ich wydalić, czemu jednak zaprzecza *Węgierskie Biuro korespondencyjne.*

Rzym, 22 marca. *Agencya Stefaniego* donosi: Ze strony kompetentnej zaprzeczają doniesieniu, jakoby watykański sekretaryat stanu przygotowywał ogłoszenie dokumentów ks. Montaguiniego, albowiem takie niewłaściwe postępowanie sprzeciwiałoby się tradycyom Stolicy św.

Paryż, 22 marca. Izba przyjęła projekt ustawy o grach i uchwaliła obradować nad interpelacyami w sprawie jednego dnia spoczynku w tygodniu, oraz w sprawie katastrofy na „Jenie" i stwierdzenia odpowiedzialności za nią, jakoteż nad wnioskiem wyboru komisyi dla zbadania bliższych szczegółów tej katastrofy.

Sofia, 22 marca. Dzienniki donoszą, że rząd francuski postawił jako warunek notowania nowej pożyczki bułgarskiej na giełdzie paryskiej, że Bułgarya zamówi za 25 milionów franków przedmiotów uzbrojenia w fabryce Schneidra.

San Francisko, 22 marca. Prokuratorya wdrożyła kroki z powodu przekupstw miejskich. W sprawę tę wmieszanych jest wielu bardzo wybitnych obywateli i milionerów.

Londyn, 22 marca. Aresztowane onegdaj sufrażystki skazane zostały wczoraj na grzywny od 1—2 fnt. szt., względnie 14 dni do miesiąca więzienia. Są one zdecydowane karę odsiedzieć.

Londyn, 22 marca. *Times* otrzymuał od swego petersburskiego korespondenta następujący telegram: „Mogę donieść z najlepszego źródła, że wcale rokowań o zamknięcie morza Bałtyckiego z Rossyą nie nawiązywano i w Petersburgu nic nie wiedzą o takim planie".

Managua (w Nikaragua) 22 marca. (Associated Press). Według doniesień z teatru wojny z d. 20 b. m. wieczorem, potwierdza się wiadomość o zwycięstwie wojsk nikaraguańskich nad wojskami państw Honduras i Salwador, z których setki zostały na pobojowisku. Wojsko nikaraguańskie wzięło wielu nieprzyjaciół do niewoli i zdobyło 2.000 karabinów i wiele amunicyi. Podobno zajęło ono też jedno z miast portowych państwa Honduras.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 22 marca. *(Tel. pryw.).* Onegdaj nieznani ludzie kilku strzałami rewolwerowymi położyli trupem na ulicy dwóch robotników. Sprawcy zbiegli.

Ekaterynosław, 22 marca. *(Tel. pryw.).* Wystrzałami z rewolwerów zabito onegdaj naczelnika warstatów elektrycznych Wasilenkowa. Zabójców ujęto.

Petersburg, 22 marca. Dzisiejsze posiedzenie Dumy rozpoczęło się o godz. 11 m. 10. Prezydent Gołowin odczytał między innemi sprawozdania o wnioskach w sprawie unieważnienia wyborów z gub. penzeńskiej, tobolskiej i kałuskiej. Dalej odczytał podpisane przez 32 posłów doniesienie o cielesnem obrażeniu ze strony policyi posła z gub. permskiej Sygowa; doniesienie jest poparte rozmaitymi dokumentami. Sprawa ta stanie na porządku dziennym następnego posiedzenia. Następnie prezydent oznajmia, że 87 posłów przedłożyło wniosek w sprawie amnestyi.

Izba przystąpiła do wyboru komisyi finansowej, budżetowej i innych.

Petersburg, 22 marca. *(P. A.).* Minister handlu zezwolił na odbycie w r. 1907 w Petersburgu międzynarodowej wystawy sportowej automobilów i motocyklów.

Petersburg, 22 marca. *(P. A.).* Minister handlu nie zgodził się na żądanie rządu szwajcarskiego w sprawie zmiany istniejącego systemu ceł na zegarki kieszonkowe i ich części składowe przy imporcie do Rossyi.

Moskwa, 22 marca. *(Tel. pryw.).* Skazany na śmierć przez sąd wojenny za rabunek włościanin Tołpiekin zeznał, że uczestniczył w „wywłaszczaniu" przy pomocy agenta wydziału ochrony Kozłowa, aby poznać się z rewolucyonistami i wydawać ich w ręce policyi. Kozłow dostarczał mu bomb i rewolwerów i na piśmie mu dał zapewnienie, że nie będzie podlegał odpowiedzialności.

Obrońcy prosili o wstrzymanie wykonania wyroku i odesłanie sprawy do śledztwa. Sąd odmówił, wówczas obrońcy wyszli z sali. Prokurator na to oświadczył, że z powodu braku obrony nie można sprawy rozpatrzeć. Sąd posiedzenie swe odroczył.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 marca 1907. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 676·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 797·50, Akcye Anglobanku 312·—, Akcye Unionbanku 581·50, Akcye Länderbanku 456·75, Akcye Bankvereinu 555·50, Akcye Bodencredit 1065·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 588·—, Akcye kolei państwowych 666·75, Akcye kolei Południowej 143·—, Akcye kolei Elbethal 439·50, Akcye kolei Północnej 5570·—, Akcye kolei czerniowieckiej 577·—, Akcye Alpiny 597·75, Akcye Rima Muranyi 552·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2532·—, Akcye Fabryki broni 550·—, Akcye Tureckie tytoniowe 414·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 6—·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 98·50, Austryacka Renta koronowa 98·60, Węgierska Renta koronowa 94·25, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 97·90, 4-prc Listy Banku hipotecznego 97·25, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·35, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 111·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 97·75, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·70, 5-prc. komunalne obligacye Banku krajowego —·—, 4-prc. Galicyjskie obligacye propinacyjne 99·15, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 97·40, 4-prc pożyczka m. Lwowa 95·25, Losy tureckie 181·75, Marki 117·88, Rubel 253·25, 5-prc. Rossyjska pożyczka 1906 r. 84·25.

Usposobienie: Lokalne i budapeszteńskie sprzedaże z powodu podwyższenia dyskontu w Paryżu i stałego targu Montanów w Berlinie wywołały także tutaj depresyę. Szczególnie Montany spadły.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Stanisław Płoński Lwów, Chorążczyzna 6,
(DOM SECESSYJNY)
(W dawnym lokalu Wgo Bolesława Błockiego)
POLECA **KALOSZE ROSSYJSKIE** WE WSZYSTKICH FASONACH I WIELKOŚCIACH.

UBRANIA
do ćwiczeń gimnastycznych wyrobu własnego.
Przepisowe odznaki
SOKOLE
wyrobu miejscowego.

PRZYRZĄDY
do gimnastyki pokojowej.
OBUWIE
dla pań, panów i dzieci, wyrób: czeski, wiedeński i krajowej szkoły w Starym Sączu.

Parasole, Pledy, Laski, Paski tennisowe, Woda kolońska 4711.

NADESŁANE.

Dr. Burnes w swoim dziele „Traité d'hygiène" o **Fosfatynie Falièra** powiedział, że ona jest uważaną przez najznakomitszych lekarzy i hygienistów za opatrzność dla dzieci.

Jako korzystną lokacyę kapitału
polecamy
4% Obligacye funduszu propinacyjnego,
4% Pożyczkę krajową,
4% Pożyczkę m. Lwowa.
Papiery te kupuje i sprzedaje najkorzystniej
Dom bankowy i kantor wymiany
Sokal i Lilien.
Zlecenia z prowincyi odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Mieszkania do najęcia.
Ul. Asnyka l. 7,
Parter
5 pokoi, przedpokój, pokój dla służby, kuchnia, łazienka, balkon.
Od 1 kwietnia 1907.
ELEKTRYCZNE OŚWIETLENIE.
I. piętro
4 pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka, balkon
od 1 kwietnia 1907.
ELEKTRYCZNE OŚWIETLENIE.
II. piętro
2 pokoje z nyżą
od 1 kwietnia 1907
Oglądać można od 11—2 i od 4—6 po południu. Bliższa wiadomość u dozorcy domu, lub w Redakcyi „Gazety Lwowskiej" ulica Czarnieckiego 12, od 12—1.

Utrzymuje na składzie
czasopisma zagraniczne
FRANCUSKIE humorystyczne:
Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Théatre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasie.
WŁOSKIE:
L'Asino, Il Secolo XX.
ROSSYJSKIE:
Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.
ANGIELSKIE:
Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassel's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.
Sokołowskiego
Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Kawiarnia „Wiedeńska"
znakomita kawa.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21 marca 1907.

Hotel George'a.
PP. W. Długosz z Borysławia, W. Szymanowski z Krakowa.

Hotel Imperial.
PP. A. hr. Romer z Wierzbicy, A. Plutyński z Wolanki, W. Jarzymowski z Ostrowa.

Hotel Europejski.
PP. M. Asłan z Rojatyna, A. Czarkowski z Lubienia, K. Jaworski z Ostrowczyka.

Hotel Francuski.
P. J. Ohanowicz z Rossyi.

Hotel Victoria.
P. J. Jaworski z Rossyi.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 22 marca.

	płacą K	płacą h	żądają K	żądają h
	waluta koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	586	—	596	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	108	—	115	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	576	—	582	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	500	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	50	111	20
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	100	10	100	80
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	97	20	97	90
„ kraj. 4½ pr. „ los w 51 l.	101	50	102	20
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	97	60	98	30
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	98	60	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	98	60	—	—
4 pr. los w 56 lat	97	40	98	10
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	99	—	99	70
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	100	50	101	20
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	101	—	101	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	97	10	97	80
Kol. lokalne dtto 4 pr.	97	10	97	80
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	97	50	98	20
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	95	20	96	90
„ „ „ 4 konwen.	97	20	97	90
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	85	—	95	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	28	11	45
20 frankówka	19	06	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	249	—	252	—
„ „ „ papierowych	252	60	254	70
100 marek niemieckich	117	60	118	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20 marca 1906.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98·60	99·80
styczeń-lipiec	98·50	98·70
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99·95	100·15
kwiecień-październik	99·95	100·15
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	151·75	153·75
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	212·50	214·50
„ „ „ 1864 po 100 zł.	265·—	267·—
„ „ „ 1864 po 50 zł.	265·—	267·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·—	292·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·50	116·70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	98·75	98·95
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98·75	99·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·10	117·10
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	465·50	468·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	123·60	124·60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	98·45	99·45
Kol. Arcyks. Rudolfa w wał. koron. wolne od podatku 4 pr.	98·35	99·25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·—	106·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·—	123·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99·05	100·05
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	98·60	99·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	99·30	100·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	99·30	100·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	99·30	100·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	99·35	100·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	99.30	100·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	99·60	100·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	99·60	100·60
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	98·75	99·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	98·45	99·45
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	98·70	99·70
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·75	117·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	94·55	94·75
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	149·75	151·75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	198·25	200·25
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	198·—	200·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	95·45	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	94·25	95·25
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·50	104·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	96·70	97·70
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·35	101·35
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	97·15	98·15
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	98·65	99·65
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	94·75	95·75
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	97·—	106·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	184·25	185·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	98·50	99·25
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	268·50	278·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	272·75	282·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·85	101·85
„ „ „ „ „ 4 pr.	98·75	99·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·50	111·50
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	100·20	101·20
„ „ „ „ 60 l. 4 pr.	97·25	98·25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97·10	98·10
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98·50	99·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98·50	99·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101·20	102·20
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	100·60	101·60
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	97·25	98·25
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	99·15	100·15
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·65	100·65
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	114·60	115·60
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	115·80	116·80
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	89·90	90·90
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	97·55	98·55
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	102·25	103·25
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	21·40	23·40
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	438·—	448·—
Clary 40 zł. m. k.	138·—	144·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	82·—	90·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	88·—	96·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	56·—	61·70
Palfy 40 zł. m. k.	170·—	180·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	45·75	47·75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26·25	28·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	56·—	60·—
Salma 40 zł. m. k.	192·—	202·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	84·50	90·50
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	312·25	313·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3450·—	3460·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	678·75	679·75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	803·—	805·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	582·—	584·—
Galic. banku hip. 200 zł.	586·—	590·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	110·—	115·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	459·—	460·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1765·—	1775·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	585·50	586·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	244·50	245·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	241·75	244·75
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	480·—	485·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	400·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5550·—	5590·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	420·—	430·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	578·—	579·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	372·—	376·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1028·—	1034·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	729·50	730·60
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	600·—	606·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	603·50	604·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2561·—	2571·—
Schodnicy 500 kor.	560·—	562·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	422·—	425·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	277·—	281·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·65	241·85
Paryż za 100 franków	95·47½	95·60
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·87½	117·07½
Włoskie banki	95·40	95·55
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·45	95·57½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·36	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·13	19·16
20-markówka	23·54	23·62
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·87½	118·07½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·45	95·65
Ruble	2·53	2·54

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 31854/VIIc 2187 2—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do wodnych budowli regulacyjnych na Dunajcu od Glowa i Niedomic do ujścia do Wisły klm. 20.400 — 0.000 wykonać się mających w ciągu lat 1907, 1908 i 1909 odbędzie się dnia 9 kwietnia 1907 o godzinie 12tej w południe w biurze Ekspozytury c. k. Kierownictwa budowy regulacyi Dunajca w Tarnowie publiczna rozprawa ofertowa.

Ilość potrzebnych do budowy w powyższym okresie czasu dostawić się mających materyałów faszynowych wynosi około

41.000 m³ faszyn wiklowych
83.000 m³ faaszyn lasowych
1,245.000 palików faszynowych o wartości fiskalnej około
319.550·00 koron.

Wyżej podane ilości materyałów faszynowych, których dostawa ma być wykonywaną częściowo w terminach i ilościach przez Ekspozyturę c. k. Kierownictwa budowy regulacyi Dunajca w Tarnowie wyznaczonych, mogą być w razie potrzeby o 20 prc. (dwadzieścia (procentów) zwiększone lub zmniejszone, a dostawca będzie obowiązany do tego zastosować się i nie może w razie zwiększenia dostawy żądać wyższego wynagrodzenia za materyały we większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i ceny jednostkowe przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionej wyżej Ekspozyturze, gdzie także do godzine 12tej w południe wyżej wymienionego dnia mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według poniżej podanego wzoru zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i we wadyum w kwocie 10000 (dziesięć tysięcy) koron w gotówce lub w pupilarnych papierach wartościwych.

W ofercie ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych z całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12tej oznaczonego powyżej dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym lub wadyum, nie sporządzone ściśle według podanego wzoru, opiewające na częściową dostawę, zawierające różnorakie opusty z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami bezwarunkowo nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16 marca 1907.

Wzór oferty

Oferta

Stempel 1 Korona

mocą której obowiązuję się w latach 1907, 1908 i 1909 dostarczać w terminach przez Ekspozyturę c. k. Kierownictwa budowy regulacyi Dunajca w Tarnowie wyznaczonych materyały faszynowe t. j. faszyny wiklowe i lasowe i paliki faszynowe do budowli regulacyjnych na Dunajcu od Glowa i Niedomic do ujścia do Wisły między klm. 21.400 i 0.000 w ilościach i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem.... (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki dostawy znam dokładnie i poddaję się im bez jakiegokolwiek zastrzeżenia. Jako wadyum składam....

W Tarnowie 9 kwietnia 1907.

Imię i nazwisko
miejsce zamieszkania.

L. 30.956/VII. c. (2202 1—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na Sanie na przestrzeni od ujścia Wisłoka km. 90·9 do ujścia do Wisły km. 0·0 w ogóle a w szczególności do budowli pod Piskorowicami—Dębnem, pod Wierzawicami, Rzuchowem—Tarnawcem, pod Kuryłówką—Starem miastem, pod Sarzyną przy lewym brzegu i powyżej i poniżej przekopów pod Ulanowem, pod Pławem wykonać się mających w latach 1907, 1908 aż do końca roku 1909, odbędzie się dnia 9 kwietnia 1907 w c. k. Kie-

rownictwie budowy regulacyi Sanu w Przemyślu o godzinie 12 w południe publiczna rozprawa ofertowa.

Oprócz do wymienionych budowli, będzie przedsiębiorca dostarczać w powyższym czasie materyałów faszynowych także do innych budowli regulacyjnych między ujściem Wisłoka a ujściem Sanu do Wisły, gdyby w powyższym czasie miały być wykonane.

Z przedsiębiorstwa niniejszego wyklucza się natomiast na r. 1907 dostawę materyałów do tych budowli regulacyjnych, które ma w ciągu r. 1907 wykończyć dotychczasowe przedsiębiorstwo, a w szczególności do budowli w przekopach pod Sarzyną, pod Kopkami—Bielinami—Rudnikiem, pod Bielińcem—Przędzelem, pod Przędzelem—Zarzeczem, pod Pysznicą—Pławem, pod Brandwicą—Charzewicami; wreszcie pod Majdanem zbydniowskim—Wulką turzebską—Żabnem.

Po roku 1907 będzie przedsiębiorstwo obowiązane dostarczać po tych samych cenach potrzebny ewentualnie jeszcze materyał faszynowy także do wymienionych powyżej na razie wykluczonych budowli.

Ilość materyałów w tym czasie dostawić się mającą, wynosi razem dla całej przestrzeni:

około 110.000 m³ (stodziesięć tysięcy m³) faszyn lasowych;

22.000 m³ (dwadzieścia dwa tysięcy m³) faszyn wiklowych;

900.000 (dziewięćset tysięcy) sztuk kołków faszynowych o łącznej wartości około 300.000 koron.

Wykazane powyżej ilości materyałów mających się dostawić w terminach i do poszczególnych budowli wskazanych przez c. k. Kierownictwo budowy względnie przez jego ekspozyturę w Nisku mogą być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania, o 20 prc. (dwadzieścia procent) zwiększone lub zmniejszone a przedsiębiorca nie może w razie zwiększenia dostawy żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczane, ani też rościć sobie jakiekolwiek pretensye do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i ceny jednostkowe przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godz. 12 w południe, czas kolejowy, w dniu rozprawy mają być wniesione oferty sporządzone według przepisanego wzoru, zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum w kwocie 8.000 koron (osiem tysięcy koron) w gotówce lub w pupilarnych papierach wartościowych.

W ofercie ma być ofiarowany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po rozpoczęciu rozprawy lub po terminie nie będą wcale przyjęte — zaś oferty oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone stemplem i we wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 18 marca 1907.

(Wzór oferty)

Oferta.

Stempel
1 kor.

Mocą której ja(my) niżej podpisany(i) obowiązuję(my) się w latach 1907, 1908 aż do końca roku 1909 dostarczać w terminach i na place budowy przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Sanu w Przemyślu względnie przez jego Ekspozyturę w Nisku wyznaczać się mających materyałów faszynowych, t. j. faszyn lasowych i wiklowych, tudzież kołków faszynowych do budowli regulacyjnych na Sanie między ujściem Wisłoka do Sanu a Wisłą km. 90·9 do km. 0·0 względnie do budowli w obwieszczeniu podanych w ilości i pod zastrzeżeniami w obwieszczeniu i we warunkach podanymi za opustem . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne są mi(nam) znane i poddaję(my) się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Jako wadyum składam . . . . . .

Przemyśl, dnia . . . 1907.

(Imię i nazwisko,
miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 1068/6 (6) (2222)

Na żądanie Samuela Knolla i Markusa Katza odbędzie się dnia 27 maja 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali rozpraw karnych licytacya realności whl. 166, 568, 407, 1/3 część realności whl. 167 i 1/4 część realności whl. 168 ks. grunt. gminy Rokietnica wraz z domem.

Nieruchomości te oszacowane są a to: realność whl. 166 na 2930 kor., a to grunt na 2330 kor., dom na 600 kor., 568 na 600 kor., 407 na 500 kor., 1/3 część lwh. 167 na 66 kor. 67 hal., 1/4 część lwh. 168 na 50 kor.

Najniższa cena wynosi realności lwh. 166 na 1854 kor., lwh. 568 400 kor., lwh. 407, 334 kor., lwh. 167, 44 kor. 45 hal., lwh. 168, 33 kor. 40 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pruchnik, dnia 20 marca 1907.

L. cz. E. 127/7 (3) (2223)

Na żądanie Pow. Kasy oszczędności w Zaleszczykach odbędzie się dnia 30 kwietnia 1907 o godz. 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 6 licytacya a) realności whl. 571 gminy Sinków, składającej się z pgr. 1840, pb. 253, pgr. 357, 535/19, 536/133, 569, 839, 840, 1153, 1154 chaty i budynków gospodarczych, dłużnika Wasyla Zaporożana syna Onufrego własnej; b) posiadłości whl. 1176 gminy Sinków z pgr. 1246, 1247 dłużnika Mojżesza Gellesa własnej i c) posiadłości whl. 1273 gminy Sinków z pgr. 1001/1, 1011/2, 663/1 dłużnika Mechla Kofflera własnej.

Nieruchomość pod a) wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 6250 kor., pod b) na 1490 kor., pod c) na 2600 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 4166 kor. 66 hal., ad b) 993 kor. 32 hal., ad c) 1733 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie, tut. w kancelaryi Od. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 25 lutego 1907.

(2144 2—3)

Sądowa Hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w sobotę po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Wtorek 26 marca 1907 od 10 do 12 godz.: towary korzenne, bławatne, meble i 15 paletotów męskich.

Środa 27 marca 1907 od 10 do 12 godz.: meble, obrazy, dywany i kosztowności.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 17 marca 1907.

L. cz. E. 981/6 (8) (2221)

Na żądanie p. Dawida Pellenberga odbędzie się celem zniesienia współwłasności dnia 13 maja 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw karnych licytacya realności objętej whl. 165 ks. gr. gminy Pruchnik miasto stanowiącej parcelę budowlaną.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 6000 kor.

Najniższa cena wynosi 4000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pruchnik, dnia 20 marca 1907.

L. cz. E. 49/7 (6) (2208)

Dnia 25 kwietnia 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jaśle odbędzie się licytacya 3/10 części realności whl. 17 ks. gr. gm. kat. Bieździedza wraz z przynależytościami składającymi się z 38 drzew owocowych.

Nieruchomość powyższa w 3/10 częściach wystawiona na licytacyę, jest ocenioną i wartość tejże ustaloną na 818 kor. 70 hal., przynależności zaś na 9 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi 545 koron 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 8 marca 1907.

L. cz. E. 8/5 (24) (2219)

Na żądanie Saula Rollera w Złoczowie odbędzie się dnia 12 kwietnia 1907 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 relicytacya 4/12 części realności lwh. 76 ks. gr. gm. kat. Białykamień część I.

Części nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 933 kor.

Najniższa cena wynosi 466 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Olesko, dnia 25 lutego 1907.

Upadłości.

L. cz. S. 7—8—9/7 (1) (2200 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Emila Silbersteina i Henryka Haendla zarejestrowanych pod firmą „Leopolia", pierwsza krajowa fabryka bloków rysunkowych i wyrobów papierowych Haendl & Silberstein, ul. Żółkiewska 57, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników Emila Silbersteina i Henryka Haendla.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę wyższego sądu krajowego Garfeina, zaś tymczasowym zawiadowcą masy adw. dr. Reitera we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 3 kwietnia 1907 o godz. 10 przed poł. w tym sądzie w biurze Nr. 13 ul. Teatralna 13, przedłożyli dokumenty poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 25 kwietnia 1907 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 30 kwietnia 1907 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy
Oddział VII.

Lwów, dnia 20 marca 1907.

L. cz. S. 2/7 (1) (2206 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Rozalii Drzymałowej kupcowej nieprotokołowanej w Rzeszowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego p. Franciszka Lewińskiego zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Hermana Leckera, adwokata w Rzeszowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 2 kwietnia 1907, o godzinie 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 42 II. p. przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 28 kwietnia 1907, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 29 kwietnia 1907 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w okręgu tutejszego sądu lub w pobliżu tegoż mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 18 marca 1907.

L. cz. S. 1/7 (1) (2244 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach otworzył konkurs do majątku Towarzystwa kowali w Sułkowicach.

Komisarzem konkursowym mianowany przełożony sądu c. k. rskr. Stanisław Zacharyasz w Myślenicach, tymczasowym zawiadowcą adw. dr. Mikołaj Klakurka w Myślenicach.

Audyencya do wyboru wyznaczona na dzień 26 marca 1907 godz. 10 rano w sądzie w Myślenicach.

Wierzytelności zgłoszone być mają w sądzie powiatowym w Myślenicach do 15 maja 1907, zaś audyencyę likwidacyjną wyznaczono na 29 maja 1907 godz. 10 rano w sądzie powiatowym w Myślenicach.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 14 marca 1907.

L. cz. S. 1/6 (48 C. C.) (2215)

W konkursie Róży Kutscher przedłożył zawiadowca masy ostateczny rachunek za cały czas zastępu z wnioskiem na zniesienie konkursu dla braku majątku.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy rachunek u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty, wolno im wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 31 marca 1907.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem roszczeń zarządcy masy wyznacza się audyencyę na dzień 8 kwietnia 1907, godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu w biurze Nr. 16.

L. cz. S. 1/6 (63) (2241)

Edykt.

W konkursie Towarzystwa handlowego w Sanoku zwołuje się zgromadzenie wierzycieli konkursowych w tym sądzie na dzień 27 marca 1907 godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 12 celem wyboru stałego zarządcy masy konkursowej i wydziału wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 16 marca 1907.

Konkursa.

L. 1933/7 (2146 2—2)

Konkurs.

Odnośnie do ogłoszenia w Nr. 66 „Gazety Lwowskiej" oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia trzech posad zastępców c. k. prokuratora państwa w VIII. klasie rangi we Lwowie, Brzeżanach i Przemyślu, względnie takich posad opróżnić się mogących przy innych prokuratoryach państwa w okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, upływa z dniem 10 kwietnia 1907.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.

Lwów, dnia 19 marca 1907.

L. 37030/II. (2189 2—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Paryszczu z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtem 504 kor. na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 5 kwietnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 16 marca 1907.

L. 639/07 (2203 1—3)

Konkurs.

W myśl § 8 ustawy z dnia 5 października 1906 Nr. 148 dz. ust. i rozp. kraj. rozpisuje się niniejszem konkurs w celu obsadzenia posady lekarza okręgowego z siedzibą w Horyńcu w powiecie cieszanowskim.

Okręg sanitarny w Horyńcu obejmuje 13 gmin z ludnością 10.000 mieszkańców.

Płaca roczna wynosi 1000 kor., ryczałt na objazdy 600 kor. płatne w ratach miesięcznych z góry.

Chcący uzyskać tę posadę musi oprócz dostatecznej fizycznej zdolności posiadać następujące warunki:

1. obywatelstwo austryackie;
2. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
3. nieskazitelny charakter;
4. znajomość języków krajowych;
5. praktykę najmniej dwuletnią, w zawodzie lekarskim;
6. nieprzekroczony wiek lat 40.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykackim.

Obowiązkiem lekarza okręgowego będzie utrzymywać aptekę domową.

Nominacyi lekarza okręgowego dokona Wydział krajowy.

Posada ta w pierwszym roku służby będzie prowizoryczną, poczem nastąpić może stabilizacya.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do Wydziału powiatowego w Cieszanowie w terminie do 15 kwietnia 1907.

Cieszanów, 7 marca 1907.

L. 12.301 (2225 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady nauczyciela matematyki i fizyki w c. k. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązane są pobory w myśl ust. z dnia 19 września 1898 (Dz. p. p. Nr. 173).

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty za pośrednictwem swej władzy przełożonej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 15 kwietnia 1907.

Kandydaci, którzy po uzyskaniu zupełnej kwalifikacyi pełnili w szkołach średnich obowiązki zastępców nauczycieli, a pragną, aby im służba ta policzona była, mają wykazać w tabelach kwalifikacyjnych, jak najdokładniej, podając datę i liczbę dekretów, od którego czasu, jak długo i w jakiej liczbie godzin pełnili obowiązki nauczycielskie.

Kandydaci, którzy nie wyszli jeszcze z wieku obowiązującego do służby wojskowej, mają wykazać, czy uczynili już zadość obowiązkowi czynnej służby.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 14 marca 1907.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. E. IX. 2791/6 (11) (2139 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Simona Reisnera i tow. przeciw Izraelowi Pillersdorf i tow. w Przemyślu o 600 kor. i t. d. zpn. należy doręczyć zobowiązanemu Józefowi Schmitzerowi tus. uchwałę działową z dnia 13 grudnia 1906 l. cz. E. IX. 2791/6 (7) i uchwałę z dnia 7/1 1907 E. IX. 2791/6 (10).

Ponieważ Józef Schnitzer wyjechał do Ameryki i miejsce jego pobytu nie jest znane, przeto celem strzeżenia jego praw ustanawia się kuratora w osobie adw. p. dr. Dolińskiego w Przemyślu.

Tenże kurator ma zastępywać Józefa Schnitzera w niniejszej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, tak długo dopóki on się sam nie zgłosi lub nie zamianuje pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Przemyśl, dnia 19 stycznia 1906.

(2204 2—3)

Uwiadomienie.

Zawiadamiam niniejszem Paulinę Krupa, z życia i miejsca pobytu nieznaną, że wniosłem w wyższym sądzie (Superior Court) powiatu Cook stanu Illinois przeciw niej skargę sądową o rozwód i że sprawa ta toczy się obecnie przed tymże sądem.

Wzywam zatem przez niniejsze ogłoszenie pozwaną Paulinę Krupa, ażeby swe zarzuty przeciw mej skardze przedłożyła temu sądowi w jak najkrótszym czasie, w przeciwnym bowiem razie sprawa zostanie załatwiona bez jej przesłuchania.

Skarga moja ma numer 258.954, a toczy się przed Superior Court of Cook County w mieście Chicago.

Chicago, dnia 26 lutego 1907.

Władysław Krupa.

L. cz. C. I. 96/7 (1) (2178 2—3)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Pasierbowi, którego miejsce pobytu nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem siole przez Kieryła Romaniuka pozew o 210 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 29 marca 1907 godzina 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Jakóba Pasierba ustanawia się pana Piotra Komendę zastępcę wójta w Nowem siole kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie głosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowe Sioło, dnia 15 marca 1907.

L. cz. C. II. 58/7 (1) (2259)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Wójcikowi z Bistuszowy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tuchowie przez Chaję Prokosch w Ryglicach pozew o 231 kor. 59 hal.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 22 marca 1907 godz. 11 rano w tut. sądzie biurze Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Piotra Wójcika ustanawia się pana dr. Alberta Agatsteina adwokata w Tuchowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłoi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tuchów, dnia 11 marca 1907.

L. cz. C. III. 278/6 (2258)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Rutynie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony zostało do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez Spółkową kasę oszczędności i pożyczek w Grębowie pozew o 400 kor. i w tym celu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 26 marca 1907 o godzinie 9 rano, w sądzie tut. Nr. biura 7.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Rutyny ustanawia się pana dra Reichmana, adwokata w Tarnobrzegu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika niezamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnobrzeg, 1 marca 1907.

L. cz. Cw. IV. 1068/7 (3) (2194)

Edykt.

Przeciw p. Markusowi Mostel, którego miejsce pobytu nie jest znane wniesiony został do niżej wymienionego sądu przez Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Chodorowie pozew wekslowy o 366 koron 16 hal. zpn.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do trzech dni zapłatę, lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Schora we Lwowie kuratorem, który go zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 12 marca 1907.

L. cz. E. 56/6 (2) (2162)

Edykt.

Natanowi Kohanemu i Salamonowi Braunowi, współwłaścicielom dóbr Grądy w sprawie skarbu państwa toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Tarnowie przeciw Salamonowi Marguliesowi i spól. o 1461 kor. 69 hal. ma być doręczoną uchwała z dnia 17 września 1906 l. cz. E. 56/6 (1), którą pozwolono na rzecz skarbu państwa wpisu przymusowego prawa zastawu dla kwoty 1461 kor. 69 hal. na majęcności Grądy (Bór grądzki) lwh. 354 ks. tab. objętej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Natan Kohane i Salamon Braun przebywają, ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie pana Abrahama Holländra w Dąbrowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Natana Kohanego i Salamona Brauna w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 7 listopada 1906.

L. cz. Cw. 171/7 (1) (2157)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Wachsmannowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Eliasza Lambeka kupca w Rozenbarku pozew o 1200 kor. i 900 kor.

Na podstawie pozwu wydany został wekslowy nakaz zapłaty z dnia 1 marca 1907 ad Cw. 171/7 (1).

Celem strzeżenia praw Jakóba Wachsmanna ustanawia się pana dr. Włodzimierza Gabryszewskiego adw. w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Jasło, dnia 1 marca 1907.

L. cz. Cw. 1189/7 (1) (2165)

Edykt.

Przeciw Andrzejowi Poliszczuk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Markusa Fleischfarba z Medyny pozew o 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 5 marca 1907 do l. cz. Cw. 1189/7 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Andrzeja Poliszczuka ustanawia się pana dr. Marienberga adw. w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 5 marca 1907.

L. cz. C. II. 51/7 (3) (2209)

Przeciw Franciszkowi Witnikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Jaśle przez Małgorzatę Czekaj i spól. pozew o ojcowstwo i alimenta.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 28 marca 1907 o godzinę 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Gabryszewskiego adwokata w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Jasło, dnia 16 marca 1907.

L. cz. C. VII. 159/7 (1) (2212)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Stachurskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Jana Dudzica pozew o zapłatę kwoty 490 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono do rozprawy termin na 10 kwietnia 1907 o 9 godz. przed południem, biuro Nr. 15.

Celem strzeżenia praw Antoniego Stachurskiego ustanawia się pana adwokata dr. Stanisława Czykaluka kuratorem z substytucyą b. adwokata dr. Bronisława Czillika.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Stachurskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnopol, dnia 15 marca 1907.

L. cz. C. II. 47/7 (2) (2216)

Edykt.

Przeciw nieobecnym Franciszkowi i Michałowi Matułom przedtem w Izdebniku zamieszkałym oraz przeciw nieobj. masie spadkowej śp. Antoniego Matuły z Izdebnika, wnieśli Jan Zaremba i spóln. w Izdebniku przez adwokata dr. Iwańskiego w Wadowicach skargę o uznanie powodów za właścicieli 1/6 części realności whl. 35 w Izdebniku etc. zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 15 kwietnia 1907 o godz. 10 rano w biurze Nr. 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw, pozwanych adwokat dr. Förster w Kalwaryi będzie ich zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłoszą pełnomocnika nie ustanowią uwzględnie do objęcia wyż wymienionej masy spadkowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kalwarya, dnia 13 marca 1907.

L. cz. Cg. I. 46/7 (3) (2245)

Edykt.

Przeciw Baruchowi Lewin dozorcy lasów w Gajach wyżnych, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Chaję z Knopfów Lewinową z Ulanowa pozew o rozdział od stołu i łoża, zapłatę kwoty 8000 koron i t. d. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencye pojednawcze na dzień 18 marca, 25 marca i 2 kwietnia 1907 zawsze o godzinie 10 i pół przed południem w sądzie tut. biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Barucha Lewina ustanawia się pana dr. Bernarda Altera adwokata w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Barucha Lewina w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 11 marca 1907.

L. cz. Cg. I. 34/7 (1) (2242)

Edykt.

Przeciw Naftalemu Kannerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Süsskinda Fenigera z Bochni pozew o 2400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną zastała I. audyencya na dzień 20 lutego 1907 godz. 9 rano, biuro Nr. 2 tego sądu.

Celem strzeżenia praw Naftalego Kannera ustanawia się pana dr. Reicha adw. w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Sanok, dnia 9 lutego 1907.

L. cz. C. II. 554/6 (2) (2210)

Edykt.

Przeciw Mendlowi Szyji Silbermannowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Józefa Rymarowicza w Jaćmierzu pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30 kwietnia 1907 o godzinie 9 i pół przed południem do tego sądu, biuro Nr. 27.

Celem strzeżenia praw Mendla Szyji Silbermana ustanawia się pana dr. A Iskrzyckiego, adwokata w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomonika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Sanok, dnia 16 marca 1907.

L. cz. C. III. 19—20/7 (1) (2217)

Przeciw Mateuszowi Dudzikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kolbuszowy przez Antoninę i Wojciecha Gacków pozew o 220 kor. a przez Maryannę Dudzik o 305 kor. 52 hal.

Na podstawie pozwów wyznaczono audyencyę do rozprawy na 5 kwietnia 1907 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Mateusza Dudzika ustanawia się pana dr. Rabinowicza adwokata w Kulbuszowy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kolbuszowa, dnia 11 marca 1907.

L. cz. Cg. V. 1/7 (1) (2207)

Edykt.

Przeciw Leszkowi Wiśniowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Czesławę z Szydłowskich Żółtowską pozew o uznanie egzekucyi do pr. bud. lk. 300 i pr. grt. lk. 1/2, 1/4, 2/2 i 3/3 wchodzących w skład majętności Truskawiec kąpiele whl. 480 za niedopuszczalną i zastanowienie takowej oraz o uznanie prawa własności i zaintabulowanie parcel tych na rzecz powódki zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 5 kwietnia 1907 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Leszka Wiśniowskiego ustanawia się pana dr. Romana Kulczyckiego adwokata w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Leszka Wiśniowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 4 marca 1907.

Amortyzacye.

L. cz. T. 19/7 (1) (2196 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Augusta br. Jorkascha Kocha, sekretarza c. k. Namiestnictwa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę dnia 9 lutego 1907 w kawiarni wiedeńskiej we Lwowie zagubionego weksla opiewającego:

„Lemberg, den 12 Jänner 1907, für 600 Kronen. Drei Monate a dtto zalen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Meinen Eigenen die Summe von Sechshundert Kronen, den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht Herrn August Jorkasch Koch in Lemberg (podpisany po prawej stronie) August Jorkasch Koch".

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, licząc od dnia płatności, t. j. od dnia 12 kwietnia 1907, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny jako handlowy Oddział VII.

Lwów, dnia 7 marca 1907.

L. cz. T. 13/7 (2) (2199 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Saula Teitla we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 10.901 na nazwisko „Saul Teitel" wystawionej a na kwotę 300 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu (6) miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 7 marca 1907.

L. cz. T. 5/7 (2) (2198 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek domu bankowego Sokal i Lilien wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych 4 prc. obligów gal. funduszu propinacyjnego:

1. od obligacyi Serya C. Nr. 526, 1244, 2217, 4230, 5222, 5223, 5225, 5230, 9625, 9627, 11.118, 12.173, 12.731, 16.195, 21.764, 26.844, 29.574 — 17 sztuk po 40 kor.;

2. od obligacyi Serya D. Nr. 774, 1496, 1589, 2888, 3016, 3900, 4344, 4768, 4787, 5184, 5193, 5243, 7252, 9581, 9651, razem 15 sztuk po 20 kor.;

3. od obligacyi Serya E. Nr. 292, 1500, 2445, 2446, 2909, 3661, 3633, 4748, 5432, 5763, 6515, 6524, 7441, 8680, 10.900, 11.607, 15.507, 16.209, 16.215, 16.227, 16.230, 17.663, 17.691, 17.817, 17.818, 17.819, 17.842, 18.073, 19.351, 19.560, razem 30 sztuk po 4 kor.

4. i od obligacyi Serya F Nr. 925, 1643, 1644, razem 3 sztuki po 2 kor.

Posiadacza powyższych kuponów wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni po ostatniem ogłoszeniu edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 25 lutego 1907.

L. cz. T. 21/7 (1) (2195 2—3)

Na wniosek p. Tomasza Łaszcza, inżyniera górniczego we Lwowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych dwóch weksli:

1. Lemberg den 21 November 1906 für K. 1.000. Am 25 März 1907 zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Ordre des Herrn Władysław Fibich die Summe von Kronen ein tausend den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung lt. Bericht. Herrnj Tomasz Łaszcz in Lemberg. Wacław Pieniążek angenommen Tomasz Łaszcz. Władysław Fibich, Jadwiga Byszewska";

2. „Lemberg den 21 November 1906 für K. 11.000. Am 25 März 1907 zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Ordre des Herrn Władysław Fibich die Summe von Kronen elf tausend den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung lt. Bericht. Herrn Tomasz Łaszcz in Lemberg. Wacław Pieniążek Angenommen Tomasz Łaszcz Władysław Fibich, Jadwiga Byszewska".

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności tych weksli, t. j. do dnia 9 maja 1907, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział VII.

Lwów, dnia 8 marca 1907.

L. cz. T. 4/7 (2) (2197 2—3)

Orzeczenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Emmy Brill, właścicielki realności we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionych kuponów, a mianowicie:

1. jeden kupon półroczny Serya II. Nr. 28 na 200 kor. od 4 prc. listu zastawnego gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie Nr. 2545 okresu 56 letniego na 10.000 kor. opiewającego, płatny okazicielowi dnia 31 grudnia 1906;

2. jeden kupon półroczny Serya IV. Nr. 5 na 20 kor. od 4 prc. listu zastawnego gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego Nr. 16.698 okresu 56 letniego na 1.000 kor. opiewającego płatny okazicielowi dnia 31 grudnia 1906;

3. jeden kupon Serya IV. Nr. 7 na 20 kor. od 4 prc. listu zastawnego gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego Nr. 15.803, okresu 56 letniego na 1.000 kor. opiewającego płatny okazicielowi dnia 31 grudnia 1906.

Posiadacza powyższych kuponów wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ich płatności, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 21 lutego 1907.

Spadki.

L. cz. A. 282/6 (5) (2179 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. sąd powiatowy w Nowemsiole ogłasza, że dnia 21 października 1906 w Szelpakach zmarł Wasyl Hapanowicz.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Maksyma Hapanowicza nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Dmytrem Heran ustanowionym dla nieobecnego Maksyma Hapanowicza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, dnia 22 listopada 1906.

Kuratele.

L. cz. Dh. 3101/6 (2192)

Ustanowienie kuratora.

Dla nieobjętej masy spadkowej po bł. Mojzesie Fröllich ustanawia się dla tegoż kuratora w osobie dra Andermana, któremu się też tus. uchwałę z dnia 7 września 1906 l. cz. Dh. 3101/6 doręcza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV.

Delatyn, dnia 1 listopada 1906.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 13. maja 1906 r. (Czas środkowo-europejski)

Do Lwowa

Na dworzec główny

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. przych.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty od 1/6 do 30/9 wł.) Delatyna (od 1/10 do 30/4 wł.), Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny-Watry i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza, (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	6·10	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję od 1/6 do 30/9 wł. niedzielę i rz. k. święta), Körözmező (od 1/5 do 30/9 wł.), Seretu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	7·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·29	z Ławocznego, (Pesztu), Borysławia, Kałusza.
—	7·50	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·05	ze Stanisławowa, Żydaczowa.
—	8·15	z Sambora, M. Laborcza, Sanoka, Chyrowa.
—	8·18	z Jaworowa.
—	8·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimia, Zakopanego (przez Podgórze Płaszów), Wieliczki, Orłowa, (p. Tarnów) M. Laborcza (Pesztu) i Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	10·05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.
—	10·35	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.
—	11·50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.
—	11·45	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
1·40	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy (p. Zuczkę), Serethu, Radowiec, Berhomethu (w poniedziałek), Suczawy.
—	1·50	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
2·20	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
—	3·55	z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·37	z Jaworowa.
—	4·50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	5·50	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·45	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
8·40	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·05	z Ickan, (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
—	9·30	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·30	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna.
—	10·50	z Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. odch.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
2·51	—	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező (od 1/5 do 30/9 wł.), Kałusza, Seretu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry.
—	4·05	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Pesztu, Sanoka, Mező Laborcza, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Mielca, (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·15	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmező, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Dorny Watry (od 1/5 do 30/9), Suczawy.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa.
—	6·55	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.).
—	8·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Wieliczki, Oświęcima, Zakopanego, (p. Podgórze Pł. od 25/6 do 15/9 wł.).
—	8·55	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa od (1/7 do 15/9).
—	9·20	do Ickan Worochty (od 1/6 do 30/9 wł. w niedzielę i święta rz. k.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·55	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa.
—	10·45	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·21	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa.
2·40	—	do Ickan, (Botuszan, Jass, Bukaresztu), Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmező, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego, (p. Rzeszów), Wieliczki, N. Sącza, Dworów.
—	2·30	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
	3·30	do Kołomyi, Żydaczowa.
—	4·05	do Rzeszowa, Lubaczowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·15	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.
	5·58	do Stanisławowa, Czortkowa, Husiatyna.
—	6·00	do Jaworowa.
—	6·15	do Podwołoczysk.
—	6·25	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	6·35	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Chyrowa, Mező Laborcz (Pesztu), Sanoka (p. Przemyśl), N. Sącza, Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcima.
—	7·25	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	9·50	do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	10·05	do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.).
—	10·40	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna (od 1/6 do 30/9 co niedzieli i święta rz. kat.), Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·30	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 6 maja do 23 września wł.) 7·07, przed południem, 3·25, 5·09 po połud. i 8·20 wieczór, (od 6 maja do 23 września wł. w niedziele i rz. kat. święta), 10·00 przed połud., 1·46 po południu, (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. codziennie) 9·35 wieczór.

Z Janowa (od 1/5 do 30/9 wł. codziennie), 1·15 po południu, (od 13/5 do 9/9 wł. codziennie) 9·25 wieczór, (od 13/5 do 9/9 w niedziele i rz. kat. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 27/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·40 wieczór.

Z Lubienia od 13/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·50 wieczór.

Do Brzuchowic (od 6 maja do 23 września wł.) 6·05 rano, 2·28, 3·40 i 5·36 po południu, (od 6/5 do 23/9 wł. w niedziele i rz. k. święta) 9·00 przed połud. i 12·40 po połud. (od 1/6 do 31/8 wł. codziennie) 8·34 wieczór.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1/5 do 30/9 wł. codziennie), 9·15 przed połud., (od 13/5 do 9/9 wł. w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po połud., (od 13/5 do 9/9 codziennie) 3·14 po południu.

Do Szczerca 10·45 przed poł. (od 27/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta).

Do Lubienia 2·01 po połud. (od 13/5 do 16/9 w niedziele i rz. k. święta).

Na dworzec „Podzamcze"

—	7·00	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów
—	11·25	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor
2·05	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa
—	5·25	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa,
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Z dworca „Podzamcze"

—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa
—	11·15	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa,
2·36	—	Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa
—	6·37	Podwołoczysk,
—	10·08	Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczoną jest ramkami. — Zwykłe bilety do jazdy i wszelkiego innego rodzaju bilety, illustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można przez cały dzień w biurze miejskim c. k. kolei państwowych, Pasaż Hausmana l. 9.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Kupię pretensye, weksle i wyroki sądowe. Adres: Lwów, Fach pocztowy 25.

Pierwsze centralne biuro nauczycielskie Bodyńskiej Lwów, Rynek 29, pasaż Andriologo.

Maszynki do tarcia, do siekania mięsa, młynki do maku, ściski do szynek, noże stołowe, deserowe, do mięsiwa, do ciast i kuchenne

poleca

Fr. Chladek, magazyn wyrobów żelaznych, metal.,
Lwów, Rynek 45.

Dostarczamy bezinteresownie

doborowy personal biurowy, gospodarczy, lasowy, służbę, gorzelników, rzemieślników, administratorów, rządców, agronomów, nauczycielki, bony, gospodynie, klucznice. Przeprowadzamy kupna, sprzedaże, dzierżawy, interesa przemysłowe, pożyczki. Zastępstwo firm krajowych i zagranicznych. Informacye w sprawach prywatnych, osobistych, urzędowych. Porada wychodźcom do Ameryki.

Konces. Ajencya Fachole urzędnik w p.
Lwów, Ormiańska 30.

Poszukuje się kupna
STARYCH MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble" Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Cukiernia Krakowska TROCZYŃSKIEGO
Lwów, ul. Fredry 4,
poleca znakomite CIASTA ŚWIĄTECZNE od korony, torty po guldenie. Cukrów deserowych 80 centów funt.

Trzy Guldeny

kosztuje paczka pocztowa brutto 5 kg. sortowanych mydełek (odpadkowych) jak fiołkowe, różane, heliotrop, gwoździkowe, liliowe i t. p. Wysyłki za pobraniem uskutecznia **Bohemia-Parfumerie Bodenbach a/E Weiher Nr. 203.**

Na Święta

Polecam świeże wyborowe towary w cenach umiarkowanych:

Ananas w puszkach	1 kg.	K.	2·60	—	3·—
Cykata w cukrze	1 kg.	K.	3·20	—	3·60
Malaga grona	1 kg.	K.	2·80	—	3·40
Cytryny	10 sztuk	K.	—·40	—	—·60
Marmolada morelowa	1 kg.	K.	2·—	—	2·40
Marmolada owocowa	1 kg.	K.	1·40	—	1·60
Migdały zwykłe	1 kg.	K.	2·60	—	2·80
Migdały wybierane	1 kg.	K.	3·—	—	3·60
Orzechy włoskie bez łupki	1 kg.	K.	2·—	—	2·40
Orzechy laskowe bez łupki	1 kg.	K.	1·80	—	2·60
Prunelki świeżutkie	1 kg.	K.	2·—	—	2·40
Pomarańcze czerwone	10 sztuk	K.	—·60	—	1·—
Rodzynki sułtańskie	1 kg.	K.	1·80	—	2·60
Śledzie marynowane Hollenderskie	beczułka	K.	8·—	—	9·—

Czekolada, cynamon, gwoździki, kwiat muszkatałowy gałki, wanilia i szafran. Kawa wyśmienita, sardynki w oliwie i t. p.

„Maść winogronowa"

TOMASZ GUROWICZ
IV. Budapeszt I. 84.
CENNIKI wysyłam bezpłatnie.

NAJLEPSZE rolne, warzywne i kwiatowe NASIONA
poleca
M. WOLIŃSKI Lwów, pl. Maryacki 3.

Gdy rozmokną drogi

skutkiem wiosennych roztopów, będzie to, co każdego roku, że albo się nawozów sztucznych nie kupi, albo ich zwieść i użyć nie będzie można. Prosimy więc bardzo P. T. Gospodarzy o korzystanie z zamarzniętych dróg i możliwie najrychlejsze zamawianie naszych sztucznych nawozów.

I. Gal. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego. Lwów, Akademicka 8.

Canada-Kosiarki „NOXON"
wyrób pierwszego rzędu,
Wiązacz snopów -
Żniwiarka - - - -
Kosiarka do trawy nienagannie robiąc, dostają się od firmy
Ph. Mayfarth i Ska w Wiedniu II/1
fabryki maszyn i odlewarni żelaza.
Frankfurt n. M., Berlin, Paryż. Ilustrowane cenniki darmo i franko.

Północno Niem. Lloyd,
(Norddeutscher Lloyd)
GENERALNA AGENTURA DLA GALICYI
we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

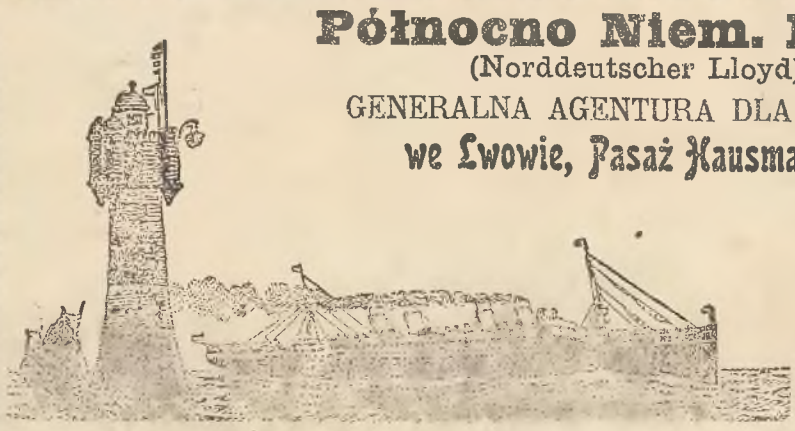

Bezpośrednie połączenia przewozowe cesarskimi-pospiesznymi i pocztowymi parostatkami:
Do Stanów Zjednoczonych Ameryki:
(Nowego Yorku, Baltimore, Galveston)
Kanady; Brazylii; Argentyny (Buenos Aires).
Australii; Japonii; Chin etc.
Bilety kolejowe do każdej stacyi Północ. Ameryki.
Karty okrężne do jazdy „Na około świata".
Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży tak lądowych jak i morskich udziela i bilety sprzedaje:
Generalna Agentura Półn. niem. Lloydu we Lwowie,
Pasaż Hausmana 9.

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje Rada nadzorcza Towarzystwa handlowego i przemysłowego w Podhajcach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką do wiadomości, że zwołane na dzień 10 marca 1907 o godzinie 6 wieczorem walne zgromadzenie dla braku kompletu wymaganego w § 46 ust. 1 statutu, do skutku nie przyszło.

Rada nadzorcza Towarzystwa handlowego i przemysłowego w Podhajcach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, zaprasza powtórnie szanownych członków na ponowne

XIV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie w niedzielę, dnia 24 marca 1907, o godzinie 7 wieczorem w biurze Towarzystwa Nr. domu 128 w Podhajcach z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi i Rady nadzorczej z czynności za r. 1906.
2. Udzielenie Dyrekcyi i Radzie nadzorczej absolutoryum.
3. Uchwała co do rozdziału zysku za r. 1906.
4. Odczytanie sprawozdania rewizora z odbytej dnia 29 lipca 1906 rewizyi przepisanej ustawą z dnia 10 czerwca 1903 Nr. 133 Dz. p. p. wraz z uwagami Wydziału Powszechnego związku we Lwowie.
5. Uchwały dotyczące sprawozdania, tudzież przyjęcia takowego wraz z uwagami Związku do wiadomości.
6. Zmiana statutu, a w szczególności zmiana §§ 2, 14, 37, 46, 54, 59, 61, 63, 64, 65, 72, 79, 81 i 89 statutu.
7. Wybór 4 członków Rady nadzorczej w myśl § 24 statutu.
8. Wnioski członków.

Zauważa się, że bez względu na ilość obecnych prawomocnie obradować i uchwalać będzie, § 46 ust. 2 statutu.

Podhajce, dnia 18 marca 1907.

Towarzystwo handlowe i przemysłowe w Podhajcach,
stow. zarejestr. z ogr. poręką.

Chaim Glaser, sekretarz. **Hersz Kreisler,** prezes.

OBWIESZCZENIE.

Nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie

członków „Banku Towarzystwa handlowego w Podhajcach", Stow. zarejestr. z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 4 kwietnia 1907 o godzinie 3-ciej po południu w biurze Towarzystwa z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Zmiana statutu a w szczególności zmiana §§ 1, 2, 12, 13, 16, 17, 22, 25, 26, 27, 33, 41, 43, 46, 48, 50, 51, 52, 57, 63 i 69 statutu.
2. Wnioski członków.

Zauważa się, że w myśl § 33 statutu uchwały o zmianie i uzupełnieniu statutu powzięte być mogą tylko w obecności 2/3 części członków Towarzystwa, a w razie braku kompletu zwołanem zostanie w myśl powyższego paragrafu ponowne Walne Zgromadzenie członków, które bez względu na ilość zebranych prawomocnie obradować i uchwalać będzie.

Podhajce, dnia 21 marca 1907.

DYREKCYA:

M. Grünberg. Rosenmann.

Ogłoszenie.

Wydział centralny Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń Urzędników prywatnych ogłasza niniejszem, że

Zgromadzenie Delegatów

Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń Urzędników prywatnych

odbędzie się we Lwowie w dniach **25, 26 i 27 kwietnia 1907** w sali hotelu George'a na I. piętrze, a to we czwartek dnia 25 kwietnia 1907 o godzinie 11 przed południem po wysłuchaniu mszy św. w kościele OO. Bernardynów, w piątek dnia 26 kwietnia 1907 o godzinie 3 po południu, zaś w sobotę dnia 27 kwietnia 1907 o godzinie 10 przed poł.

Przedmioty obrad:

1. Sprawozdanie Wydziału centralnego za rok 1906.
2. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej.
3. Wybory Komisyj.
4. Wybór uzupełniający do Wydziału centralnego.
5. Sprawozdanie uzupełniających wyborów Delegatów.
6. Przedłożenia Wydziału centralnego:
   a) projekt zmian statutu,
   b) sprawa ustawy emerytalnej dla urzędników prywatnych,
   c) prośby o dary z łaski,
   d) odwołania przeciw uchwałom Wydziału centralnego,
   e) prośby o restytucyę praw członków wykreślonych,
   f) przyznanie 3 stypendyów i 3 posagów,
   g) sprawy bursy.
7. uchwalenie sposobów lokowania kapitałów.
8. Ustanowienie składki na koszta zarządu na rok 1907.

JUŻ WYSZEDŁ NOWY
KURYER KOLEJOWY
po 35 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.
Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.